**Nr. 283.** Czwartek, 11 Grudnia 1890. **Rok 80.**

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych. Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 10 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty. Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów: we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana **Adama, Rue des St. Peres 31.**

## CZĘŚĆ URZĘDOWA

### Obwieszczenie.

Ponieważ według zawiadomienia konsulatu w Kijowie wygasł księgosusz w gubernii kijowskiej, znosi się na podstawie §. 7. ustawy o księgosuszu z r. 1880 rozporządzenie tut. z dnia 20 września 1888 roku l. 55.918 i zezwala na wprowadzanie do Galicyi i przewóz przez Galicyę pochodzących z gubernii kijowskiej owiec i kóz, tudzież produktów zwierzęcych pod warunkami wskazanymi w §. 2. powołanej ustawy.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

---

W czasie od 26 listopada do 3 grudnia b. r. stwierdzono z chorób zaraźliwych zwierzęcych:

Zarazę pyskową i racicową: w Czerniejowie *ad* Dźwinogród, Ostrowie (pow. bóbrecki); Podwerbcach (pow. horodeński); Krępny (pow. jasielski); Krukienicach (pow. mościski); Maniowach (pow. nowotarski); Soli, Żabnicy, Rajczy (pow. żywiecki).

Nosaciznę u koni: we Lwowie (pow. lwowski).

Wściekliznę: w Gromcu (pow. chrzanowski); Ohladowie (pow. kamionecki), Świtarzowie (pow. sokalski).

W powyższym czasie wygasły:

Zaraza pyskowa i racicowa: w Dachnowie, Borchowie, Dzikowie starym, Rudzie szczutkowskiej *ad* Dąbrowa, Niwkach *ad* Lisiejany, Dzikowie nowym, Koziejówce *ad* Ułazów (pow. cieszanowski); Swaryczowie, Broszniowie, Czołhanach (pow. doliński); Hujsku (pow. dobromilski); Borysławiu (pow. drohobycki); Klimkówce, Łosiach (p. gorlicki); Polanach (pow. grybowski); Dobrej (pow. jarosławski); Pielgrzymce, Swierkowej, Samoklęskach (pow. jasielski); Krzywem, Jazienicy polskiej (pow. kamionecki); Kuryłówce (pow. łańcucki); Łupkowie, Solince (pow. liski); Podborcach (pow. lwowski); Tabaszowej, Znamirowicach, Krasnem pot., Starym Sączu (pow. nowosądecki); Ostrówsku (pow. nowotarski); Horożance (p. podhajecki); Wapowcach (pow. przemyski); Pletenicach (pow. przemyślański); Słobodzie bukaczowskiej (pow. rohatyński); Radczy (p. stanisławowski); Bereźnicy, Zapłatynie *ad* Stryj, Koniuchowie (pow. stryjski); Horyhladach, Koropieckiem *ad* Tłumacz (pow. tłumacki); Iławczem (pow. trembowelski); Matkowie, Dołżkach, Bachnowatem (pow. turczański); Bujanowie (pow. żydaczowski); Krzeszowie, Nieledwi (p. żywiecki); Ostrowczyku polnym, Uszni (pow. złoczowski); Szelpakach (pow. zbaraski).

Róża wąglikowa: w Żukowie (pow. cieszanowski); Smęgorzowie (pow. dąbrowski); Sobowie (pow. tarnobrzeski).

Z c. k. Namiestnictwa.

## CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

*Lwów, 10 grudnia*

Wkrótce po otwarciu mową tronową zimowej sesyi parlamentu rumuńskiego, zaszły wypadki, które postawiły utworzony dopiero przed rokiem gabinet koalicyjny Manu-Rosetti w krytycznem położeniu i o mało co nie sprowadziły przesilenia ministeryalnego. Gabinet ten składał się dotychczas z czterech członków starokonserwatywnych i trzech młodokonserwatywnych, czyli t. z. junimistów. Pomimo jednak takiej powagi pierwszych, ministrowie obozu młodokonserwatywnego byli w gabinecie żywiołem wyciskającym na nim swe piętno. Liczne projekty ustaw uchwalone w ciągu zeszłej sesyi są wyłącznie dziełem junimistów. Oni to przyszli z gotowym, bardzo obszernym elaboratem reform, dzięki któremu Rumunia na polu administracyjnem, sądowniczem i agraryjnem zbliżyła się znacznie do państw zachodnich. Zasługi ich w tym kierunku tem więcej ważą, iż byli zniewoleni zdobywać w obu Izbach formalnie przebojem zwolenników, dla swych ożywionych duchem postępowym reform i staczać silne utarczki ze stronnictwem liberalnem, stojącem pod wodzą Jana Bratiana, który przez przeciąg lat dwunastu dzierżył nieprzerwanie ster rządu. Do tego wszystkiego byli zmuszeni zwalczać różnego rodzaju uprzedzenia, jakie żywiono do konserwatywnych nie tylko w kraju, lecz i za granicą. W ciągu wszakże ich rządów pokazało się, iż niesłusznie posądzano konserwatywnych o skrytą niechęć dla panujacej w Rumunii dynastyi i dążenie ku Rossyi. Owszem, znaczna ich większość dowiodła, iż pragnie zbliżyć się jak najbardziej do państw zachodnich, że chce rozwoju ojczyzny w duchu nowoczesnym, i stoi wytrwale na gruncie konstytucyjnym. Gdy jednak w Izbie deputowanych powiodło się rządowi koalicyjnemu uzyskać grunt trwały, w senacie tymczasem część starokonserwatywnych, niezadowolona z tego, iż dotychczasowy starokonserwatywny minister rolnictwa został zastąpiony młodokonserwatywnym, połączyła się z liberalnymi kierunku Bratiana, i sprowadziła większością jednego głosu wybór na prezesa generała Florescu, znanego ze swych niezbyt przyjaznych uczuć dla gabinetu. Wobec tego gabinet czuł się spowodowanym odwołać się do króla, monarcha atoli, mając zupełne zaufanie do swych doradców, nakłonił ich, by z rezultatu wyboru nie czynili kwestyi gabinetowej. Ze względu zresztą na to, iż poważna część Izby deputowanych stoi po stronie gabinetu, a i w senacie także okazano gorącą chęć dania mu satysfakcyi przez wybór obu prezesów, należących do stronnictwa rządowego, pp, Manu, Rosetti, i ich koledzy postanowili pozostać nadal w radzie korony, a uczynili to tem chętniej, iż mają przed sobą jeszcze szerokie pole do rozwinięcia rozpoczętego dzieła reformatorskiego.

---

## Z c. k krajowej Rady zdrowia.

Dnia 2 grudnia odbyła c. k. krajowa Rada zdrowia ośmnaste posiedzenie, na którem następujące sprawy były przedmiotem obrad, względnie uchwał:

1. Roztrząsano sprawę wynalazku szczepienia przeciwgruźliczego dr. Kocha i powzięto w tym kierunku odpowiedne wnioski.

2. Przyjęto sprawozdanie weterynarne z kraju za ro. 1889 do wiadomości.

3. Wydano opinię w sprawie zniszczenia stajni, używanej dla chorych koni na zakaźne choroby w Niepołomicach.

4. Oświadczono się w sprawie udzielenia koncesyi na nowy zakład krowiankowy we Lwowie.

5. Wydano opinię w sprawie związkowej garbarni w Rzeszowie.

6. Uczyniono wniosek w przedmiocie rozszerzenia między publicznością broszurki prof. dr. Jakubowskiego p. t. „Wskazówki pielęgnowania i żywienia dzieci w pierwszym roku życia.

7. Wydano opinię w sprawie garbarni w Manasterku, w powiecie kossowskim.

8 Wydano opinię w przedmiocie fabrykacyi wody sodowej w Ottynii, w powiecie tłumackim.

9. Wydano opinię w sprawie otwarcia drogueryi w Podgórzu, w powiecie wielickim.

## Sprawy parlamentarne.

Jak już wiadomo, **Koło polskie** odbyło w niedzielę pierwsze swe posiedzenie, na którem dokonano najpierw wyborów uzupełniających do różnych komisyj. Po powzięciu uchwał, co do spraw postawionych na porządku dziennym najbliższego posiedzenia Izby poselskiej, Koło obradowało następnie nad kilku ważnemi sprawami, poruszonemi przez posłów. Między innemi o staraniach w celu przyspieszenia uzupełnienia uniwersytetu lwowskiego wydziałem medycznym; o wprowadzeniu do budżetu na rok 1891 sumy potrzebnej na rozpoczęcie regulacyi rzeki Białej oraz o przeprowadzeniu różnych ulg dla ludności miejskiej i wiejskiej w poborze podatków. Urzędowe sprawozdanie z posiedzenia Koła, przedstawi szczegółowo tok

---

22)

# PO ZŁOTE RUNO

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

przez

Teodora Jeske - Choińskiego.

IX.

(Ciąg dalszy).

Przyjaznym uśmiechem powitała pani Mirska Radziejewskiego, a panna Stefania, której podał wytworną bombonierkę, rumieńcem. Pan Mirski uścisnął jego rękę życzliwie.

— Panie słyszą po raz pierwszy „Żydówkę“? — zapytał Radziejewski.

— Stefcia nie widziała jeszcze tego arcydzieła Halévy'ego — odpowiedziała pani Mirska.

— Końcowa partya Eleazara w pierwszym akcie należy do najlepszych pomysłów Halévy'ego. Dużo w niej siły — mówił Radziejewski. — Czy pani tego nie znajduje? — pytał panny Stefanii.

Dziewczyna podniosła na niego czarne, lśniące oczy.

— Tak mało rozumiem się na muzyce artystycznej, — odparła — że nie mam odwagi do wydawania o niej sądu.

— Dużo słysząc, wyrabia się smak i jakieś upodobania osobiste.

— Stefcia zachwyca się głównie muzyką włoską — wtrąciła pani Mirska.

— Czy rzeczywiście? — zagadnął Radziejewski.

— Wstyd mi się przyznać, bo dziś uchodzą podobno wielbiciele mistrzów włoskich za nieuków, ale mimo to prawdą jest, że wolę Verdi'ego i Donizetti'ego od Wagnera, a nawet od Mayerbeera, Mendelsohna i Halévy'ego. Taka parafianka, jak ja, nie umie ocenić subtelności muzyki uczonej — mówiła panna Mirska

Radziejewski podchwycił żywo:

— W takim razie spada i na mnie przezwisko parafiańszczyzny, gdyż i moje ucho przenosi melodye włoskie nad filozoficzne waryacye Niemców.

— Pan Stanisław zawsze równie uprzejmy, jak kiedyś w Służewcu

Powtórnie podniosła panna Mirska główkę do Radziejewskiego, dziękując mu spojrzeniem.

On pochylił się nad nią lekko.

— Nie chciałem pani wcale pochlebiać -- odpowiedział — stając po stronie mistrzów włoskich, gdyż, zdaniem mojem, jest melodya duszą, treścią wszelkiej muzyki, nie zaś instrumentacya, która stanowi tylko jej oprawę. Każda arya Verdy'ego mówi do mnie, podnosi mnie, dość często porywa, podczas kiedy mądrości Wagnera nic a nic nie rozumiem. Trzeba być fachowym muzykiem, aby wniknąć w tajemnice kunsztownej budowy i orkiestracyi, i zanurzać się z rozkoszą w głębiach fug i kanonów, a wszakże nie dla garstki znawców tworzą kompozytorowie, jeno dla nas, dla profanów, od których żądają oklasków. Zresztą czyż i włoscy mistrze nie potrafią dopełniać treści dzieł swoich za pomocą barwnej instrumentacyi? Dowodem „Aïda“, że znają doniosłość techniki muzycznej.

Z wielkiem zajęciem słuchała pani Mirska wykładu Radziejewskiego, córka zaś jej przypatrywała się mu z rosnącem zajęciem. Gdy umilkł i spojrzał na nią, opuściła oczy.

Nawet pan Mirski, zrazu obojętny, wtórował, potakując głową.

— Zupełnie się z panem zgadzam — odezwał się teraz — Muzyka powinna rozgrzewać, uszlachetniać, podnosić, a nie żądać abyśmy nad jej sztuczkami medytowali, jak nad filozofią.

— Podzielamy wszyscy pańskie zdanie, panie Stanisławie — mówiła pani Mirska.

Za kulisami odezwał się pierwszy znak. Radziejewski skłonił się i opuścił Mirskich.

Eleazar modlił się na scenie, otoczony domownikami. W pieśni jego drżała skarga, odczuta głęboko przez autora. To Halévy, żyd, zanosił błagania do Jehowy, aby wrócił dawny blask świątyni jerozolimskiej.

Radziejewskiego płacz Izraela nie wiele obchodził. Słyszał „Żydówkę“ w różnych stolicach Europy już tyle razy i w obsadzie tak wyborowej, że wysiłki drugorzędnych sił wykonawczych, zjeżdżających na zimę do Nizzy, nie zaciekawiały go wcale. O ile się dało, bez zwrócenia na siebie uwagi, oglądał się po sali i posyłał dyskretne spojrzenia do loży Sommerów.

Milioner, rozparty wygodnie, zakrywał rękawiczką ziewające usta, córka zaś jego wachlowała się bukietem z białych kamelij i róż ponsowych. Taki sam rzuciła Radziejewskiemu na zabawie kwiatowej do powozu.

Zaledwo akt drugi się skończył, pospieszył Radziejewski do Sommerów.

— Jakże się państwo bawią? — zapytał.

— Wolałbym wincika w miłem towarzystwie, od tej muzyki, która mnie drażni odezwał się pan Sommer. – Co za szczególny wymysł, aby ludzi męczyć po dobrym obiedzie lamentami i rozpaczami. To nie pomaga do trawienia.

— Ależ papo, to arcydzieło! — oburzyła się panna Emilia.

— Arcydzieło dla golców, którzy mając puste kieszenie, lubią słuchać, jak inni szlochają. Offenbach, o, to kompozytor dla ludzi przyzwoitych. Człowiek się uśmieje, jak w cyrku. W naszych czasach praktycznych powinni muzykanci pisać tylko operetki.

Pan Sommer, niezmiernie zadowolony ze swojej krytyki, roześmiał się szeroko. Panna Sommer spojrzała na Radziejewskiego znacząco, jak gdyby go chciała przeprosić za rubaszność ojca.

— Nie wątpię, że i pan — mówiła — przenosi muzykę Halevy'ego, Meyerbeera, Mendelsohna nad monotonne opery włoskie. Melodya płynie obfitym zdrojem z piersi maëstrów Italii — przyznaję — ale za to jakiż nie udolny akompaniament orkiestry. Takiej „Violetty“ niepodobna już dziś po prostu słuchać. To wieczne bum, bum, bum, lajtu, lajtu, działa jak opium.

Radziejewski pogładził brodę.

obrad, które trwały do godziny trzeciej po południu.

---

Do komisyi parlamentarnej prawicy wybrał klub czeski deputowanych: dr. Riegera, hr. Kinsky'ego, dr. Meznika i Jahna.

Staroczeskie dzienniki zaprzeczają pogłosce, jakoby wiceprezydent Izby dep. p. Zeithammer zamierzał wstąpić do służby państwowej. W obec wiadomości, podanej w *Bohemii*, iż zarówno grupa czeskich posłów pod przewodnictwem Skardy, jak t. zw. partya realistów zleje się wkrótce z Młodoczechami, upoważnioną jest *Politik* do oświadczenia, iż stronnictwo Skardy nie ma wcale tego zamiaru.

Dep. Trojan, chociaż, jak wiadomo, wystąpił z sejmowego klubu staroczeskiego pozostaje nadal członkiem staroczeskiego klubu w Radzie państwa. Natomiast dep. Adamek wystąpił z tego klubu.

Dep. Slavik złożył mandat członka komisyi budżetowej.

## Z Petersburga.

(Pogłoski o dymisyi ministra skarbu. — Smutne położenie ziemian. — Drobne wiadomości.)

Jako ilustracya zapisanego wczoraj na tem miejscu doniesienia *Polit. Corr.*, o mocno zachwianem stanowisku ministra skarbu Wyszniegradzkiego, może służyć nadeszła z Petersburga wiadomość, iż wpływowe ziemiaństwo, stojące na krawędzi bankructwa w skutek nieurodzaju, braku cen na zboże i ciągłego drożenia rubla, wystąpiło w Petersburgu z dowodami, że Wyszniegradzki sztucznie podnosił kurs rubla, aby car widział w tym fakcie rezultat znakomitej finansowej gospodarki ministra. To sztuczne śrubowanie rubla mocno zaszkodziło rolnikom, którzy za swe produkta mniej zaczęli brać tej monety od zagranicznych kupców, bo tu stawała się coraz droższą. Więc w skutek osobistej ambicyi ministra ucierpiało całe ziemiaństwo, a jak ucierpiało, jak zachwiał się jego byt, można pojąć ztąd, że 9000 majątków wystawiono od razu na licytacyę z powodu zaległych rat. Rzucenie takiej masy ziemi na targ, obniżyło oczywiście od razu jej wartość, a w skutek tego przerażeni hipoteczni właściciele, poczęli wypowiadać swe kapitały. W następstwie tego liczne ziemiaństwo zachwiało się w swym bycie, a właściciele jednej lub dwóch wiosek, widzą się na krawędzi przepaści. O tem wszystkiem dowiedział się car i w tonie bardzo miłościwym miał odezwać się o działalności p. Wyszniegradzkiego. Wedle *Graždanina* w ministerstwie skarbu opracowują projekt ustawy przyznającej właścicielom dóbr ziemskich, prawo zaciągania w banku państwowym krótko terminowych pożyczek na bardzo niski procent.

Stojan Boszkowicz, były minister oświaty w gabinecie Risticza, naczelnik liberałów serbskich, był na audyencyi u cara, ażeby imieniem liberałów złożyć homagium, tak, jak to uczynił niedawno obecny prezes skupczyny serbskiej Pasicz, imieniem radykałów serbskich.

*Pet. Wied.* donoszą, iż towarzystwo kapitalistów francuskich i paryskie towarzystwo kolejowe, zaofiarowały rządowi rossyjskiemu swe usługi, w celu urzeczywistnienia niektórych projektów budowy kolei, które czasowo zostały zaniechane z powodu braku środków.

Generał Daudeville, komendant 10 korpusu w Charkowie został odwołany i zamianowany członkiem rady wojennej.

Budowa pierwszych 700 wiorst kolei syberyjskiej ma być rozpoczęta z wiosną r. p. Ostateczną decyzyę w tej mierze wyda rada państwa na jednem z najbliższych posiedzeń, na którem i kierunek kolei ostatecznie zostanie zdecydowany. Budowa kolei syberyjskiej nie będzie powierzoną przedsiębiorcom prywatnym, lecz wykonana przez inżynierów, pozostających w służbie rządowej. Kierować robotami będzie zarząd czasowy kolei państwowych, którego prezesem jest generał inżynieryi Petrow, wiceprezesami: Gorbunow i Peczkowskij.

## Z Belgradu.

(Z bieżącej chwili.)

Belgradzki *Narodni Dniewnik* dowiaduje się, że wkrótce zawartą zostanie konwencya handlowa między Serbią a Czarnogórą, jakoteż konwencya, regulująca wzajemne przyjmowanie w poddaństwo Serbów i Czarnogórców.

Rządowa partya radykalna postanowiła, wedle tegoż dziennika, zmienić projekt ustawy serbskiego Towarzystwa żeglugi, w tym kierunku, aby nietylko serbscy, ale i rossyjscy poddani mogli być akcyonaryuszami Towarzystwa.

Rząd postanowił przywrócić zwinięte przed rokiem poselstwa w Atenach i Bukareszcie.

W Marsylii i Manchesterze będą utworzone konsulaty handlowe dla popierania handlu serbskiego.

Do charakterystyki serbsko-bułgarskich stosunków może posłużyć fakt, iż serbski agent dyplomatyczny w Sofii, pan Steicz, otrzymał naganę od swego rządu za to, że podczas wyjazdu księżnej Klementyny Koburskiej z Sofii, znajdował się w charakterze urzędowem na dworcu kolejowym

## Z Finlandyi.

Według doniesienia dzienników rossyjskich funkcyonująca w Petersburgu komisya dla wypowiedzenia opinii o stosunkach celnych rossyjsko-finlandzkich, oświadczyła się za tymczasowem utrzymaniem ceł dyferencyjnych, przyczem urzędy finlandzkie mają uzyskać taką samą organizacyę, jak rossyjskie i będą oddane pod kierownictwo rossyjskie. Dalej uznała komissya za potrzebne rychłe zniesienie rossyjsko-finlandzkiej granicy celnej. Inna znów komisya do zbadania kwestyi waluty rossyjsko-finlandzkiej, w zasadzie oświadczyła się za zaniechaniem bicia wyłącznej monety finlandzkiej złotej i srebrnej, w Finlandyi zaś ma być wprowadzona w obieg rossyjska moneta złota i srebrna. Po zarządzeniu, aby kasy finlandzkie skarbowe przyjmowały bilety kredytowe rossyjskie, komisya nie powzięła dalszych rezolucyj co do banknotów.

Do *Mosk. Wied.* donosi korespondent ze stolicy, o wpływie miejscowego społeczeństwa na przebywających w Finlandyi Rossyan. Skarży się na stopniowy upadek narodowego charakteru i poczucia nawet swej narodowości u tych Rossyan, którzy mieszkają nie w jakichś zakątkach, ale w wielkich miastach. „Jak szkodliwie wpływa społeczeństwo finlandzkie Rossyan — pisze korespondent wzmiankowanej gazety — widzimy z tego już, że wielu z nich wstydzi się swej narodowości, uważając sobie za obowiązek psuć język rossyjski, podpisują swe nazwiska po szwedzku lub po fińsku, nieraz dodając do nazwiska końcówkę „*nen*“. Korespondent twierdzi, że po większej części, wszystko to się robi dla interesu, i „ci, którzy dziś są Finlandczykami, z wielką łatwością przy innych okolicznościach mogą się tego zaprzeć“. Od pewnego kupca, który tej właśnie trzyma się polityki, otrzymał korespondent taką odpowiedź na wymówki, z jakiemi do niego się zwrócił: „Jacyż my Rossyanie? W Finlandyi od wieków mieszkamy, finlandzki chleb jemy, zarabiamy od nich pieniążki — cóż mamy wspólnego z Rossyanami“.

# KRONIKA

*Lwów, 10 grudnia*

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Grodzisko, w powiecie rzeszowskim, na dokończenie budowy szkoły, zapomogi w kwocie 100 zł.

— **Dr. M. Bobrzyński w Krakowie.** Czytamy w *Czasie*: W czytelni uniwersyteckiej, w gmachu *Collegii novi* zebrali się onegdaj profesorowie Uniwersytetu Jagiellońskiego, aby wiceprezydentowi Rady szkolnej krajowej, p. drowi Michałowi Bobrzyńskiemu, wręczyć upominek na pamiątkę koleżeńskich z nim stosunków. Upominkiem tym był srebrny kałamarz, wykonany przez tutejszego jubilera p. Wojciechowskiego, podług rysunku prof. Maryana Sokołowskiego. Kałamarz ma kształt książki. leżącej na płaskiej podstawie. Na okładce herb uniwersytecki (św. Stanisław z orłem polskim), otoczony wieńcem wawrzynowym. Na przodzie przed książką krzyżują się dwa bardzo misternie wyrobione berła akademickie.

J. M. rektor Zakrzewski, wręczając dar p. Bobrzyńskiemu, wspomniał o nader miłych koleżeńskich stosunkach, które skutkiem nominacyi i przeniesienia go do Lwowa mogą być utrzymywane tylko w drodze pisemnej. Dar więc niech mu przypomina kolegów, którzy również o nim nie zapomną. P. wiceprezydent Bobrzyński podziękował za miłą pamiątkę i wyraził nadzieję, że Uniwersytet popierać będzie Radę szkolną krajową i w ten sposób ułatwi mu spełnienie zadania Zebranie miało cechę ściśle koleżeńską.

W c. k. Starostwie odbył w poniedziałek p. wiceprezydent Rady szkolnej krajowej dr. Bobrzyński konferencyę z dyrektorami krakowskich szkół średnich. Wczoraj zwiedzał p. wiceprezydent szkoły, był obecny na lekcyach kilku profesorów, a wieczór odjechał do Lwowa.

— **Dyrektor Matejko,** jak wiadomo, jeszcze dnia 19 listopada wniósł do Ministerstwa oświaty podanie, w którem, powołując się na zły stan zdrowia, uprasza o zwolnienie z zajmowanej w krakowskiej Szkole Sztuk Pięknych naczelnej posady i o przeniesienie go w stan spoczynku. Obecnie, jak donosi *Czas*, nadeszła odpowiedź. P. Minister Gautsch w obszernem piśmie wyraża żal, z jakim dowiedział się o postanowieniu Matejki, i mówi dalej: „Prawdziwie wybitne zasługi, któreś WP. położył około sztuki i instytucyi Pańskiemu kierownictwu powierzonej, sprawiają, iż mi niepodobna zgodzić się na podanie, bez podjęcia przynajmniej próby, czy WP. nie dasz się skłonić do pozostania na stanowisku, któremu osobistość Jego nadała powagę i znaczenie, sięgające daleko poza granice Monarchii“. W końcu P. Minister, odwołując się do znanego patryotyzmu dyrektora i do wielokrotnie w długim zawodzie artystycznym udowodnionej gotowości jego do poświęceń dla idealnych celów sztuki, wyraża gotowość do wszelkich ułatwień, jeżeliby dla poratowania zdrowia okazała się potrzeba chwilowego odpoczynku.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się jutro, we czwartek, o godzinie 6 wieczorem w sali ratuszowej. Na jawnem posiedzeniu traktowane będą pomiędzy innemi następujące sprawy: Wniosek o przystąpienie gminy miasta Lwowa do Towarzystwa przyjaciół zdrowia. Wnioski w sprawie funduszu pożyczkowego imienia „Franciszka Józefa“. Wnioski o wydzierżawienie stanowisk dla bojków na placu Halickim na r. 1891. Sprawa przyjęcia legatu ś. p. Maurycego Bałłabana. Sprawa zabezpieczenia dostawy robót introligatorskich dla gminy miasta Lwowa na rok 1891. Towarzystwo „Harmonia“ o pożyczkę. Sprawozdanie o kosztach utrzymania zaprzęgów miejskich za rok 1888. Posiedzenie tajne zajmie się pomiędzy innemi sprawą obsadzenia posad nauczycieli religii grecko-katolickiej w tutejszych szkołach.

— **W pogrzebie ś. p. Maurycego Kabata,** który się odbył wczoraj po południu, przy nader licznym udziale publiczności, wziął udział senat akademicki Uniwersytetu oraz wszyscy profesorowie, gremium adwokatów, członkowie Rady miejskiej i t. d Sferę urzędową reprezentował JE. prezydent wyższego sądu krajowego p. Simonowicz, wiceprezydent br. Kanne, wiceprezydent krajowej dyrekcyi skarbu br. Jorkasch Koch, oraz wiele innych wybitnych osobistości. Nad mogiłą pożegnał pamięć zasłużonego obywatela mecenas dr. Pomianowski.

— **Ewidencya katastru gruntowego.** W celu przyjmowania zgłoszeń co do zmian zaszłych w posiadaniu gruntów, tudzież innych urzędowych czynności dla utrzymywania tej ewidencyi, urzędnik pomiarów p. Rzegaliński obecny będzie w lokalu c. k. Archiwum map we Lwowie w dniach: 9, 10 i 12 stycznia 1891. Posiadacze gruntów zechcą zatem jawić się w dniach powyższych u wymienionego p. urzędnika pomiarów ze zgłoszeniami, tyczącemi się spraw utrzymania ewidencyi katastru, lub przedłożyć dokumenta odnoszące się do zmian, zaszłych w posiadaniu gruntów, albo też wreszcie podać ustnie odnośne wyjaśnienia.

— **Dr. Bronisław Longchamps,** lekarz pułkowy, powrócił już z Berlina; przywiózł on z sobą mały zapas limfy kochowskiej, którą odbywają się próby lecznicze w tutejszym szpitalu garnizonowym.

— **Towarzystwo prawnicze lwowskie.** Program pogadanki we czwartek, dnia 11 b. m.: Dr. Till „O ustawie o składach publicznych i warrantach“. — W przyszły zaś czwartek, dnia 18 b. m., odczyt dr. Winiarza: „O sądach bożych“. — Wydział zaprasza pp. członków tą drogą, gdyż osobnych zaproszeń nie będzie.

— **Z Towarzystwa Oświaty ludowej.** Mieszczące się od r. 1882 przy czytelni naukowej Zakładu Narodowego Imienia Ossolińskich Towarzystwo Oświaty ludowej, z główną siedzibą we Lwowie, z dniem 1 grudnia b. r. przeniosło się do osobnego lokalu przy ulicy Ossolińskich l, 6, (obok Towarzystwa gospodarskiego i Kółek rolniczych), otwartego dla interesowanych, z wyjątkiem świąt i niedziel, codziennie od godziny 12 do 2 w południe. Zarazem, w obec zachodzących ustawicznie nieporozumień, zaznaczyć wypada, że rzeczone Towarzystwo Oświaty ludowej, na czele którego stoi dr. Aleksander Hirschberg, docent Uniwersytetu i kustosz Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, nie jest identycznem z tutejszem świeżo założonem Towarzystwem Przyjaciół Oświaty ludowej, które pod przewodnictwem Bolesława Wysłoucha, redaktora „Przyjaciela Ludowego“, zajmuje się także publikacyami ludowemi.

— **Kasyno miejskie** odłożyło na czas nieograniczony programem zabaw objęty koncert galic. Towarzystwa muzycznego dnia 14 b. m. odbyć się mający, z powodu równocześnie w mieście naszem na ten dzień zapowiedzianego koncertu Wł. Żeleńskiego. Natomiast urządza kasyno miejskie dla członków swoich w sobotę, dnia 13 b. m., koncert spacerowy muzyki wojskowej 30 p. p. pod osobistem kierownictwem p. kapelmistrza Rolla. Początek z uderzeniem godziny 8 wieczór. Podczas produkcyi drzwi od sali zamknięte. Strój wieczorowy. Lista otwarta. Bilety wydawane będą w piątek do godziny 9 wieczór.

— **Na fundacyę stypendyjną** imienia ś. p. Henryka Janki, otrzymał komitet za łaskawem pośrednictwem p. Albina Rayskiego w Michalewicach, od pp.: Władysława Niedźwieckiego 10 zł., Hipolita Wąsowskiego 5 zł., Feliza Barańskiego 5 zł. Razem 20 zł.

— **Na walnem zgromadzeniu** członków Towarzystwa wzajemnej pomocy słuchaczów szkoły leśnictwa we Lwowie weszli w skład wydziału Towarzystwa następujący członkowie: Owsiak Józef, jako prezes; Browski Aleksander, wiceprezes; Bernolag Edward, skarbnik; Chołoniewski Tomasz, sekretarz; Skołyszewski Wiktor, bibliotekarz; jako wydziałowi: Panajatow Stanko, Bernolak Antoni; jako zastępcy wydziałowych: Schmidt Teodor, Wądolny Stefan; jako członkowie komisyi szkontrującej: Zydel Feliks, Żebrowski Wacław, Neudeck Adolf.

— **W Czytelni kobiet** odbędzie się w piątek, d. 12 b. m., odczyt p. Teofila Szumskiego „O utworach, stanowisku i znaczeniu Kornela Ujejskiego“.

= **Przytrzymany.** Onegdaj doniósł policyi Iwan Hussak, rolnik w Szołomyi, że skradziono mu z zamkniętej komory 10 sznurków korali francuskich, wartości 100 zł. i kożuch, wartości 30 zł. Sprawcę tej kradzieży przytrzymała tu wczoraj policya w osobie Piotra Kordyny, zarobnika z Hryniowa, przy sprzedawaniu owych korali. Kordyna przyznawszy się do winy, zeznał także, że skradziony kożuch sprzedał jakiemuś żydowi za 11 zł., z których znaleziono przy nim tylko 3 zł.

= **Podejrzana własność.** U stragarniarki Chany Schargel, zakwestyonowała wczoraj policya dwie zupełnie nowe cenne kapy na łóżka, przerabiane w orzechowy i czerwony kolor na czarnem tle; dalej nowy obrus i trzy

---

— Któż chodzi dziś na „Violetty,“ „Trubadurów,“ „Bale Maskowe,“ „Faworyty,“ „Łucye“ i t. p. archeologie muzyczne? — wtórował pannie, Sommer. — Opery włoskie zachwycają już chyba tylko paradyz. Cóż nam po melodyach Verdi'ch i Donizetti'ch, kiedy oprócz aryi nie ma w ich dziełach nic, coby mogło zająć ucho wykształcone. W operach Mayerbeera, Halevy'ego, Wagnera mniej muzyki pierwotnej, ale za to jakie bogactwo form, jakie obrobienie motywów, jakie mistrzowskie waryacye, i niespodzianki kontrapunktyczne. Muzycy uczeni posunęli sztukę kompozytorską nie o jeden, ale o kilka kroków naprzód.

— Zbawienny postęp dokonał się w ogóle we wszystkich kierunkach, co mi przyszło na myśl, gdy się ten biedny Eleazar tak żałośnie skarżył — mówiła panna Sommer. — Jacy my szczęśliwi, że nie żyjemy w wiekach fanatyzmu, który smarzył ludzi w oleju i palił na stosach za to, że ośmielili się być innego zdania od wielkich mas. Mnieby niezawodnie spotkał los okrutny, bo nudzę się zawsze w kościele na kazaniu i postów nie zachowuję.

— O, i mnie — wyrzekł Radziejewski, uśmiechnąwszy się tym razem szczerze. — Bardzo dobrze, że się czasy wyłączności religijnej nareszcie skończyły, a nie miałbym nic przeciwko temu, gdyby poszło nie lepiej i śmiesznym nienawiściom rasowym.

— Panna Mirska cię zauważyła — odezwał się pan Sommer.

Panna Emilia, oddawszy ukłon do loży przeciwległej, zwróciła się znów do Radziejewskiego.

— Prawda, jaka miła panienka, ta panna Stefania?

— O, bardzo.

— Wychowana starannie, wykwintna, przystojna, powiedziałbym nawet, że ładna.

— Hoża i świeża kujawianeczka.

— Może tylko trochę zanadto małomowna....

Wzrok panny Sommer wpił się w twarz Radziejewskiego, ale jego oblicze spokojne nie mówiło nic.

— Nie przypuszczam, żeby ta małomowność była skutkiem braku inteligencyi — badała dalej panna Sommer...

Powtórnie czekała daremnie. Radziejewski słuchał, pochylając nieznacznie głowę, jakby potakiwał.

— Chociaż te nasze szlachcianeczki, wychowane na wsi....

Nagle zmieniła metodę śledztwa, zapytawszy wprost.

— Czy pana rozmowa z panną Mirską nie męczy?

— Nie mogę być w tym razie kompetentnym sędzią, łączą mnie bowiem z państwem Mirskimi stosunki tak dawne i serdeczne, że mamy sobie zawsze coś do powiedzenia — odparł Radziejewski.

Panna Sommer opuściła głowę, zawiedziona, on zaś obrzucił ją z góry tem samem spojrzeniem pogardliwem, którem zmierzył z rana panią Mirską, a które szydziło: Ty mnie chcesz wziąć, ty?!...

(Ciąg dalszy nastąpi).

serwetki jasno niebieskiego koloru, sztukę białego płótna, marynarkę ciemną wełnianą o matowych rogowych guzikach, budzik na alabastrowym postumencie i zegarek postumencikowy, pochodzący z kradzieży w sklepie p. Seyfarta i Spółki.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono: sześć sznurków korali, wartości 100 zł.; kożuch biały barankowy z czarnym kołnierzem, wartości 7 zł., a drugi, pokryty granatowem suknem, wartości 20 zł., płaszcz męski z grubego czarnego sukna, z czerwonym sznurkiem koło kołnierza, wartości 7 zł.; kurtkę granatową liberyjną z metalowemi herbowemi guzikami, takąż kamizelkę, dwie koszule i nowe buty. — Zgubiono: pakunek, zawierający 18 porcelanowych talerzy o niebieskich brzegach; pugilaresik z kwotą 9 zł., złotemi kolczykami i loteryjną kartką; kartę przemysłową Józefa Cielonia. — Znaleziono pasport wojskowy Antoniego Feig ze Lwowa; beczkę z wina, a drugą z piwa.

— **Śmiertelność we Lwowie** (za miesiąc listopad b. r.) na podstawie protokołu kancelaryi śmiertelności. W miesiącu listopadzie zmarło w śródmieściu 6 chrześcian i 7 izraelitów; w I. dzielnicy 41 chrześcian i 2 izraelitów; w II. dzielnicy 32 chrześcian i 20 izraelitów; w III. dzielnicy 11 chrześcian i 18 izraelitów; w IV. dzielnicy 17 chrześcian i 2 izraelitów. W szpitalach śmiertelność tak się przedstawia: szpital powszechny 81 chrześcian i 13 izraelitów; szpital wojskowy 7 chrześcian i 0 izraelita; szpital Sióstr Miłosierdzia 6 chrześcian; szpital izraelicki 14 izraelitów; w przytuliskach i domach karnych 5 chrześcian i — izraelita. Ogółem zmarło 206 chrześcian i 76 izraelitów.

Biorąc za podstawę wiek, płeć i wyznanie, otrzymamy poniżej podane cyfry:

| wiek | płeć męsk. | żeńsk. | wyznanie chrz. | izr. |
|---|---|---|---|---|
| 0— 1 | 40 | 26 | 41 | 25 |
| 1— 5 | 15 | 18 | 25 | 8 |
| 5—10 | 5 | 2 | 5 | 2 |
| 10—15 | 1 | 1 | 2 | 0 |
| 15—20 | 2 | 6 | 6 | 2 |
| 20—30 | 16 | 11 | 23 | 4 |
| 30—40 | 15 | 12 | 22 | 5 |
| 40—50 | 19 | 9 | 24 | 4 |
| 50—60 | 19 | 8 | 9 | 8 |
| 60—70 | 19 | 14 | 23 | 10 |
| 70—80 | 5 | 13 | 10 | 8 |
| nad 80 | 4 | 2 | 6 | 0 |

Pod względem zajęcia zmarłych wypada: na gospodarstwo rolne 0; przemysł rękodzielniczy i fabryczny 64; handel i komunikacya 26; wyrobnictwo dzienne 68; zawody umysłowe 41; wojskowość 8; służbę osobistą i publiczną 52; kapitalistów, właścicieli domów itd. 13; osób utrzymywanych kosztem publicznym 10.

Poniżej podajemy zestawienie, które wykazuje śmiertelność w poszczególnych działach chorób. Cyfry podane w nawiasach oznaczają granice wieku zmarłych; pierwsza cyfra obejmuje wypadki śmiertelności u dzieci od urodzenia do 5 lat, druga wskazuje śmiertelność powyżej 5 lat.

Gorączka połogowa 1 osoby (0—1); brak sił żywotnych 8 osób (8—0); ospa 0 (0—0); płonica 15 (10—5); odra 0 (0—0); krztusiec 0 (0—0); drgawki 7 (7—0); dławiec 7 (5—2); dyfterya 1 (1—0); wodogłowie 2 (2—0); zapalenie mózgu 5 (3—2); udar 7 (0—7); zapalenie przewodu oddechowego 34 (19—15); nieżyt płuc i oskrzeli 7 (7—0); gruźlica 58 (8—50); durzyca 5 (0—5); nieżyt żołądka 15 (14—1); zapalenie kiszek 5 (2—3); biegunka 0 (0—0); czerwonka 7 (2—5); choleryna 0 (0—0); cholera —; choroba Brighta 3 (0—3); zapalenie nerek 7 (1—6); puchlina 0 (0—0); rak 15 (0—15); zołzy 0 (0—0); kiła 2 (2—0); zgorzelina 1 (0—1); ropnica 1 (0—1; wada serca 6 (0—6); rozedma płuc 6 (0—6); uwiąd schyłkowy 19 (0—19); śmierć gwałtowna 5 (0—5); inne 33 (8—25).

Według wykazu protokołu śmiertelności, było w liczbie zmarłych obcych 100, tutejszych zaś 182, razem 282.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły Politechnicznej we Lwowie, dnia 10 grudnia 1890 roku, godzina 12 w południe. Barometr idzie w górę.

W ubiegłej dobie, licząc od godziny 12 w południe dnia 9, do godziny 12 w południe dnia 10 grudnia 1890 r., mieliśmy wiatr co do kierunku zmienny od W do NE, co do siły mierny (2·7), niebo przeważnie zachmurzone, powietrze bardzo wilgotne (90 prc. wilgotności względnej), opad: śnieg, wysokość opadu 1·0 mm.

Średnia temperatura w tym czasie była —6·5°C, najwyższa —4·4 °C wczoraj po południu, najniższa —9.0°C wczoraj wieczór.

W nocy i dziś rano padał śnieg nieznaczny.

Zniżka barometryczna 750 do 755 mm. znajdowała się w północnej Afryce; zwyżka 775 do 770 mm. w południowej Szwecyi; zniżka drugorzędna utworzyła się we wschodniej Rossyi.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 9 rano 764 mm.

Prognoza na dobę następną, od godziny 12 w południe dnia 10, do godziny 12 w południe dnia 11 grudnia b. r.: Wiatr będzie co do kierunku północno-wschodni, co do siły mierny (2—4), średnia temperatura doby obniży się do —8·0°C, niebo będzie zachmurzone, względna wilgotność powietrza bez zmiany; opad: śnieg nieznaczny.

— **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Kamionce strum., z grupy gmin wiejskich, rozpisany został na dzień 20 stycznia 1891 r. Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowem, o godzinie i w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

— **Najprzew. ks. Karol Hryniewiecki**, biskup wileński, po uwolnieniu z pięcioletniego wygnania w Jarosławiu, przepędziwszy kilka miesięcy w południowej Francyi, przybył 6 b. m. do Krakowa i zaraz złożył wizytę Jego Eminencyi ks. kardynałowi biskupowi krakowskiemu. W poniedziałek, jako w dzień Niepokalanego Poczęcia Najśw. Maryi Panny, celebrował sumę w kościele św. Barbary — pierwszy raz od czasu wywiezienia swego z Wilna. Podczas sumy powiedział kazanie stosowne do okoliczności ks. Załęski. Nader liczna pobożna publiczność cisnęła się do ołtarza, aby od dostojnego biskupa otrzymać błogosławieństwo. Ks. biskup Hryniewiecki zabawi w Krakowie dni kilka.

— **Ogródki dziecięce (froeblowskie) na Węgrzech.** Na Węgrzech istnieje obecnie 623 ogródków dziecięcych i ochronek, urządzonych według zasad Froebla. Z tych utrzymuje państwo 63, gminy 152, towarzystwa 196, fundacye 120, a osoby prywatne 62. Niebawem ma być wydana ustawa, mocą której w każdej gminie ponad 1.000 mieszkańcrw będzie musiała być ochronka dla dzieci, urządzona na zasadach Froebla.

— **Bakterye w powietrzu izb szkolnych.** Jak koniecznem jest skrupulatne przewietrzanie izb szkolnych, wskazują badania profesora Uffelmanna w Rostoku. Uczony ten przekonał się na podstawie badań bakteryologicznych, że podczas gdy w powietrzu wolnem (zewnętrznem) jest w metrze sześciennym ($m^3$) 250 grzybków, w mieszkaniu dobrze wentylowanem jest ich 3.000, w nyżach (bez okien) 27.000, w pracowniach rękodzielniczych 31.000. Inny badacz przekonał się, że w metrze sześciennym powietrza izb szkolnych jest przed nauką 2.000 bakteryjj podczas nauki 16.500, a pod koniec nauki (w ostatnich godzinach szkolnych) 35.000 bakteryj. Dla uzupełnienia podamy, że według ścisłych badań w powietrzu górskiem (w Alpach, Tatrach, na połoninach i halach) nie ma zgoła żadnych bakteryj. To samo można powiedzieć o powietrzu morskiem. Wprawdzie nie wszystkie rodzaje bakteryj są chorobotwórcze, jednakże wielka ich ilość jest w każdym wypadku zanieczyszczeniem powietrza i dlatego wszędzie, tak w domu, jak w szkole dbać należy o należytą wentylacyą i zaopatrywanie w świeże i czyste powietrze.

— **Kapitan Grąbczewski**, znany podróżnik rossyjski, przed paru dniami zdawał w Moskwie sprawę ze swej bardzo uciążliwej podróży, w obecności generał-gubernatora i licznie zgromadzonej publiczności. Kapitan Grąbczewski przybędzie wkrótce do Petersburga.

— **Pożar w teatrze.** Według depeszy z Paryża, zgorzał przedwczoraj do szczętu teatr w Clermont-Ferrand.

— **Z wagonu pocztowego**, kursującego między Brukselą a Ostendą, zginęła przesyłka 750.000 franków w papierach wartościowych.

---

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10 I. piętro, otwartą jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny

## Notatki literacko-artystyczne.

(*n*) **Opera.** O tegorocznem wznowieniu „Giocondy" (w sobotę dnia 6 b. m.) daje się wiele powiedzieć, ze względu na znaczne zmiany jakie w niej zaszły. Dwie partye obsadzono nowemi siłami, jedna zaś, a mianowicie tytułowa w nowem przedstawia się nam świetle. P. Marya Pawlikówna przedstawicielka Giocondy, będąc w roku zeszłym zajętą pracą nad wyrabianiem repertuaru, „Giocondę" studyować musiała z pewnym pospiechem, dlatego niektóre ustępy, zwłaszcza końcowe, nie wychodziły z całym efektem, jakiego oczekiwać było można od spiewaczki tak uzdolnionej. Dziś, znajdujemy wszystkie szczegóły opracowane nader starannie, większą zatem pewność i spokój w ich wykonaniu, co przy zwiększonej wytrwałości głosu sprawia, iż akt ostatni w roku zeszłym nieco blady, obecnie wychodzi bez porównania więcej zajmująco. Podobnie i cała partya przedstawia się dziś bardzo korzystnie, a nawet posiada wiele chwil prawdziwie zachwycających.

Po p. Mirze Hellerównej objęła Laurę p. Łukaszewska. Młoda ta spiewaczka w drugiej partyi jaką dała nam usłyszeć, upewniła nas jeszcze silniej w zdaniu, wypowiedzianem poprzednio; dając poznać jeszcze dokładniej, najgłówniejszą część indywidualności swej scenicznej: talent i głos. Dwa te ważne czynniki zestawiamy dlatego w tym porządku, bo talent muzyczny z tego co w spiewie p. Łukaszewskiej scenicznym, słyszeć się daje, jakoteż z tego, co się dowiadujemy prywatnie o łatwości uczenia się i szybkiem oryentowaniu się wśród nowego ansamblu i nowych warunków; talent ten, jest bezwątpienia wybitnym i staje na pierwszym planie przed głosem. Głos zaś, mimo że jest pięknym, zwłaszcza w pozycyach wyższych, że jest wydatnym i ma barwę sympatyczną, zdaje się, że nie przeszedł studyów zupełnych: prawdopodobnie bowiem, przy łatwości i talencie zaczął spełniać trudne zadania sceniczne wcześniej, niż na to pozwalało ostateczne wyszkolenie jego. Tłumaczymy sobie to nadto jeszcze temperamentem panny Łukaszewskiej żywym i stanowiącym również cenną właściwość jej indywidualności scenicznej — temperament ten bardzo prawdopodobnie musiał niejednokrotnie, zwłaszcza wobec publiczności włoskiej, posługiwać się efektami, które jednak nie mogą zastąpić rzetelnego sposobu używania głosu. Ztąd to manierowe *coup de glotte* w chwilach żywszego wzruszenia, ztąd lekkie drzenie głosu w medyum, ztąd wreszcie nie ustalona barwa wysokich tonów, które z natury swej są bardzo piękne. Panna Łukaszewska artystyczną osobistością swoją i talentem zanadto zajmujący przedstawia materyał dla krytyki, aby ją pominąć można milczeniem, lub obdarzyć grzecznem słówkiem; ztąd też odpowiedniejszą drogą do celu wydaje się nam zwrócenie uwagi chociaż w krótkości, na błędy jej spiewu, które bez trudności mogą być usunięte w pewnym czasie.

Barnabę spiewał tym razem p. Chodakowski, znany i wysoko ceniony artysta opery warszawskiej. Wnosi on na scenę, ten sam szlachetny żywioł, którym odznaczają się p. Pawlikówna i p. Jeromin — t. j. styl spiewu piękny, nieskażony smak i poważne traktowanie sztuki. Artysta ten posiada w dodatku wielką rutynę i gra doskonale, unikając wszelkich przeciętnych operowych efektów. W całej postaci przebija inteligencya i wyższe wykształcenie artystyczne. P. Chodakowski Barnabą zabił w pamięci Lwowa wszystkich swoich poprzedników i to nie tylko w oczach krytyki ale i w oczach szerokiej publiczności, która go przyjmowała z niezwykłym zapałem.

Oprócz pani Kasprowiczowej, która za nader sumienne odspiewanie partyi matki, niechaj odbierze zasłużone słowa uznania; w „Giocondzie" brał też udział p Jerzyna jako Euro. W roku zeszłym spiewał on parę razy partyę tę z prawdziwem powodzeniem — tym razem niedyspozycya a częściowo i sposób opierania głosu zbyt głęboko a z forsą, sprowadziły parę niemiłych dla publiczności a przykrzejszych jeszcze dla samego spiewaka wypadków tak zwanego złamania głosu. Byłoby jednak najwyższą niesprawiedliwością odmawiać z tego tytułu p. Jerzynie kwalifikacyi do opery. Spiewa on zawsze z duszą i zapałem i ma jako spiewak naszej opery niezaprzeczone zasługi, dla tego też należy mu się w tym razie raczej współczucie niż nagana; w całym zaś świecie publiczność stara się w podobnych wypadkach nie dać uczuć artyście, iż uczynił jej chwilową przykrość.

Bez porównania gorszą była strona instrumentalna „Giocondy", bo orkiestra grała nieczysto i nie rytmicznie; brak lepszych instrumentów dawał się też silnie uczuwać. Podobnie było w „Mignon", gdzie harfę zastąpiono fortepianem, którego brutalne dźwięki niszczyły wszelkie możliwe złudzenie. Nadto w wykonaniu całości znać było brak odpowiedniej ilości prób — co zaś znaczą próby w operze, może przekonać dyrekcyę „Żydówka", spiewana dwa razy już w tym sezonie z wielkiem powodzeniem, dzięki tej okoliczności, iż całość była wystudyowaną dokładniej. Na nowość utworu i nową wystawę nie zawsze można liczyć.

---

**W „Lutni"** odbędzie się dziś pierwsza próba utworów choralnych dr Żeleńskiego, pod kierownictwem samego kompozytora, który wczoraj przybył do Lwowa.

---

**Akademia Umiejętności** w Krakowie odbyła w sobotę po południu, zapowiedziane na posiedzeniu południowem dodatkowe posiedzenie w sprawie fundacyi imienia Majera. Gdy dr. Majer przy sprawie cokolwiekbądź osobistej obecnym być nie chciał, przewodniczył prof. Zoll jako najstarszy z dyrektorów wydziałowych. Uchwalono jednomyślnie, co następuje:

„Ustanawia się wieczysta fundacya konkursowa imienia Józefa Majera. W budżet wspólnych wydatków wstawiać się będzie na ten cel stale kwota 500 zł. Nagroda przyznawać się będzie co lat dwa w kwocie 1000 zł. kolejno za pracę z zakresu nauk przyrodniczych i wyzwolonych. Pytania konkursowe dawać będzie, a nagrodę przyznawać prezes Majer, a po jego najdłuższem życiu właściwe wydziały, pod zastrzeżeniem ratyfikacyi Akademii"

Akt fundacyi natychmiast spisany, odniesiony został prezesowi Majerowi przez pp. Zolla i Tarnowskiego.

---

**P. Helena Modrzejewska.** Dyrekcya teatru narodowego w Pradze zaprosiła na gościnne występy p. Modrzejewską. Znakomita artystka zapowiada przyjazd do Czech w styczniu przyszłego roku.

---

**W teatrze Burgu** na razie zażegnano przesilenie pani Hohenfels. Prawdopodobnie i nadal pozostanie ozdoba pierwszej sceny niemieckiej, ale mimo tego mnożą się w prasie oznaki niezadowolenia z nowego dyrektora p. Burghardta; najznakomitszy krytyk wiedeński Speidel uderza w feljetonie *Neue fr. Presse* bardzo gwałtownie na dyrekcyę, zarzucając jej wprost nieudolność, a nawet Uhl, doświadczony w sprawach teatralnych redaktor *Wiener Ztg.*, wyraża się ujemnie o ostatnich przedstawieniach w Burgu. I tak gorszącem poprostu było przedstawienie „Don Carlosa", w którem tytułowa rola dostała się w niewłaściwe ręce, również panna Pospichil okazała się nieodpowiednią w roli Julii; w ogóle nowe młode siły nie są obiecujące, a obsada ról często fałszywa.

---

**Ibsen**, napisał nowy dramat p. n. „Hedda Gabler", który równocześnie wyjdzie w pięciu językach.

## XVI. Ogólne Zgromadzenie Związku stowarz. zarobkowych i gospodarczych.

II.

Na drugiem, w niedzielę odbytem posiedzeniu dr. Wurst przedstawił sprawozdanie z czynności w ubiegłym roku, wnosząc przyjęcie sprawozdania do wiadomości i wyrażenie wydziałowi podziękowania. Uchwalono, a nadto wyrażono uznanie dr. Skałkowskiemu, któremu zawdzięczają stowarzyszenia swój szybki a pomyślny rozwój.

Nad sprawą wykształcenia zastępu ludzi młodych, fachowo uzdolnionych, którzyby z pożytkiem w stowarzyszeniach pracować mogli, wywiązała się dłuższa dyskusya, w której brali udział pp. Biechoński, Terenkoczy i Wyszyński. Ostatecznie uchwalono polecić wydziałowi, ażeby tenże starał się o urządzenie kursów buchalteryi podczas feryj szkolnych a to w tym celu, ażeby i nauczyciele mogli z tych kursów korzystać. Przyjęto niemniej rezolucyę, wzywającą wydział do zmiany funduszów dla zaopatrzenia funkcyonaryuszów w ten sposób, ażeby fundusz ten zastąpił kasy chorych.

Referat o sprawozdaniu lustratora p. Heinricha, przyjęto do wiadomości, wyrażając p. Heinrichowi uznanie za nader sumienną i gorliwą pracę.

Budżet na rok 1891 uchwalono w myśl referatu p. Wyszyńskiego. Przy wyborze zaś trzech członków wydziału i dwóch zastępców, w miejsce wylosowanych wybrani zostali pp.: Teofil Merunowicz, Wł. Terenkoczy i dr. Boroński; zastępcami zaś dr. Adamski i dr. Jabłoński.

Do komisyi kontrolującej dla sprawdzenia rachunków na rok następny weszli pp.: Baczyński, Rozwadowski i Wyszyński.

W sprawie drobnego kredytu włościańskiego przedstawił p. Biechoński imieniem komisyi: 1) poleca się Towarzystwom zaliczkowym, ażeby działalność swoją rozszerzyły na udzielanie włościańskich pożyczek hipotecznych amortyzacyjnych z 5 letnim planem umorzenia, a jednak w pożyczkach takich nie umieszczały większych kapitałów po nad wysokość udziałów członków i kapitałów gmin wiejskich lokowanych w towarzystwach; 2) zaleca się Towarzystwom zaliczkowym zakładanie Towarzystw samoistnych, lub filij w gminach wiejskich i w tym celu należy żądać subwencyi i funduszów krajowych przy zakładaniu samoistnych Towarzystw.

Powyższe wnioski przyjęto, wraz z wnioskiem p. Dulęby:

„Poleca się wydziałowi „Związku" tworzenie instytucyj zaliczkowych w tych powiatach, gdzie nie ma dotychczas instytucyj kredytowych, opartych na zdrowych zasadach", i wnioskiem dr. Lechowskiego, który opiewa:

„Zgromadzenie, wyrażając przekonanie, iż kwestya kredytu włościańskiego nie jest załatwioną, poleca wydziałowi „Związku", ażeby tak rezolucye wydziału, jakoteż dziś wyłonione wnioski rozważył, rozesłał takowe Towarzystwom zaliczkowym i osobom na tem polu pracującym, do zaopiniowania, a zebrane walnemu zgromadzeniu do uchwały przedłożył".

Obszerniejsza dyskusya wywiązała się nad sprawozdaniem komisyi o projektowanej zmianie ustawy dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych z 9 kwietnia 1873 roku, przedstawionem przez pana Bandrowskiego.

Uchwalono ostatecznie wnieść petycyę do Rady państwa, z prośbą o zarządzenie ustawodawcze wskazanych przez komisyę zmian ustawy o stowarzyszeniach zarobko-

wych i gospodarczych z dnia 9 kwietnia r. 1873.

Jako ostatni punkt porządku dziennego było sprawozdanie komisyi o wniosku p. Merunowicza, w sprawie rozwoju stowarzyszeń produkcyjnych. W imieniu komisyi wniósł dr. Mikołaj Fedorowicz przyjęcie bez zmiany wniosku p. Merunowicza, co też zebranie uchwaliło. Wniosek natomiast dr. Lechowskiego, w sprawie zmiany paragrafu statutu, odnoszącego się do wyboru prezesa i wydziału, przekazano wydziałowi do zbadania.

Po wyczerpaniu na tem porządku dziennego, przewodniczący, p. Szczepanowski, zamknął posiedzenie o godzinie 3-ej po południu.

---

## Społeczeństwo przyszłości

(*Looking Backward*, by Edward Bellamy. 1 vol. New-York and London; William Reeves 1890).

Gdyby wartość dzieła można mierzyć podług powodzenia jakie odniosło, *Looking Backward*, wydany równocześnie w Anglii i Ameryce, byłby chyba arcydziełem. W każdym razie musimy przyznać, że jest to jedna z najpopularniejszych powieści, jakie pojawiły się w ostatnim roku w angielskim języku. Autor jej, P. Edward Bellamy ma szczególniejszy dar wyszukiwania przedmiotów najbardziej aktualnych; posiada przytem w wysokim stopniu to, co się nazywa zmysłem tegoczesności i ciekawość wszystkiego co się obecnie dzieje, — dzisiejszych a nawet przyszłych wypadków. Pomimo to, przez ową dziwną a dość często obecnie spotykaną sprzeczność, ma on upodobanie w wyszukiwaniu przedmiotów fantastycznych, naginając je do dzisiejszych wymagań, w czem dopomaga mu fachowe wykształcenie, które dziś nieraz tłómaczy wiele rzeczy, uważanych przez ludzi prostych za rzeczy nadzwyczajne i bajeczne.

To właśnie uczynił po raz pierwszy p. Bellamy, przedstawiając pod formą snu, co prawda, „Metodę doktora Heidenhoff". W dziele tem widzimy, jak dzięki operacyi całkiem fizycznej, usuniętą zostaje myśl pewna, pewien wyrzut sumienia, jak pamięć zasnuwa się w pewnym stopniu u człowieka, a zapomnienie jednego faktu zmienia całkiem bieg jego losów. Owej egzageracyi najświeższych wynalazków, którą celuje materyalistyczna filozofia, zawdzięczać ma autorowi przesadne pochwały, jakie niedawno otrzymał od Howells'a, który, z nadmiarem uprzejmości, którą zwykle posługują się powieściopisarze krytykujący się wzajemnie, oświadczył, że płaszcz Hawthorn'a zsunął się na ramiona Bellamy'ego. Być może, iż ten ostatni ukrył się pod płaszczem magicznym, co nie wychodzi na to samo. Hawthorne był subtelnym i głębokim geniuszem, podczas gdy jego niby naśladowca wydaje nam się bardzo zręcznym zbieraczem paradoksów, znakomitym w popularyzowaniu idei, a oprócz tego posiadającym bardzo niebezpieczną manię wprawiania w zadziwienie tłumów. Zdaje się, że za każdem nowem dziełem, wyszłem z pod jego pióra, zadawał on sobie pytanie: „Cóż im dam teraz co by ich zadziwić mogło, — co by im się nadzwyczajnem wydało?". Prześladowała go ciągle myśl, aby dotychczasowe nadzwyczajności swych pomysłów, jeszcze nadzwyczajniejszemi zastąpić. Nie są to, sądzimy, warunki trwałego i rzeczywistego powodzenia.

W *Miss Ludingston's Sister* p. Bellamy jest przecież nieco rzeczywiście oryginalnym. Jest to spirytualistyczne a nawet spirytystyczne opowiadanie, traktujące o przeznaczeniu duszy, a właściwie o kolejnem następstwie kilku dusz w jednej istocie, nadających jej odmienną indywidualność. Pomimo wątpliwego zresztą interesu, jaki wzbudzić może podobna fantazya o nieśmiertelności duszy, musimy podnieść mimochodem, że pewien rodzaj rozwiązłości cechuje charakter imaginacyjnej literatury ostatnich czasów. We Francyi panuje rozwiązłość zmysłowa, za co chłoszczą Francuzów sąsiedzi ich najbliżsi, Anglicy, którzy pomimo to pożerają z chciwością *wicked french novels.* W Ameryce i w Anglii przejawia się ta sama potrzeba wyłamywania się z pod panowania prawdy i prostoty w inny sposób jak we Francyi, wyszukiwaniem nieprawdopodobnych opowiadań, opartych na najśmielszych hypotezach naukowych, przewidywaniach fizyologicznych i na słabo dotychczas oświetlonym horyzoncie nowego świata hipnotyzmu i suggestyi. Jest w tem wszystkiem niebezpieczeństwo, któremu rozum i dobry smak nie dość może wcześnie zapobiegły.

Ostatniemi czasy kwestya socyalna, tak gorąca dziś, zajęła P. Bellamy. Według swego zwyczaju i więcej jeszcze niż zwykle, zwiazał on poważną tezę z dziwacznemi mrzonkami, które tym razem nie są wybrykiem jego własnej fantazyi, gdyż przygody Epimenidy są przygodami *de la Belle au Bois dormant*, a doświadczenia *Rip van Winkle* i „Człowieka *à l'oreille cassée*", są znacznie zręczniejsze od stuletniego snu młodzieńca z Bostonu, Juliana West. Wszystkie te osobistości przekonały się tak samo jak on po swojem przebudzeniu, że świat się zmienił; ale żaden z nich, trzeba przyznać, nie oddał się z taką subtelnością porównawczym studyom dawnego i nowego stanu rzeczy. *Looking Backward*, nie jest niczem innem jak obrazem takiej przyszłości, jaką średnio wykształcony Amerykanin wyobrazić sobie może. Uczeni, nawet w Ameryce, energicznie stanęli przeciw autorowi, a jeden z nich, p. Dudley Warner, wyraził się nawet z usprawiedliwionem przerażeniem: „Gdyby mi zaproponowano, abym wybierał pobyt w piekle lub w pośród republiki p. Bellamy, bez wahania wybrałbym piekło". Podobna protestacya powinna być podniesioną na zaszczyt krajowi, w którym owa tak skrytykowana książka rozeszła się jednak w milionie egzemplarzy. Gdyby nawet i więcej się ich rozeszło, pomimo braku oryginalności w gruncie i małej wartości formy, nie możnaby się było temu dziwić. Ilekroć podniesioną jest fantazyjna kwestya równego podziału dóbr ziemskich i obalenia własności, niezadowoleni, zawistni i różnego rodzaju utopiści chciwie nadstawiają uszu. Wśród najpoważniejszych czytelników obudzały zawsze pewną sympatyczną ciekawość projekta, poświęcone wrzekomemu wynagradzaniu niesprawiedliwości losu i zniesieniu niedostatku, a to począwszy od „Utopii" Tomasza Morus'a, aż do „Miasta słonecznego" Campanelli, aż do „Oceany" Harringtona, aż do teoryj Fourier'a, socyalistycznych idyll, romansów, szkiców, alegoryj, mniej lub więcej udatnych prób na temat dawno ogadany: państwa rządzonego prawami rozumu lub idealnej filozofii.

Wszyscy, jak jesteśmy, od jednego końca świata do drugiego, znamy owe niedoskonałości, o których rozpowiada p. Julian West ludziom z roku 2000; — znamy je, opłakujemy, cierpimy nad niemi, i pragnęlibyśmy całą duszą zaradzić złemu. Ma on słuszność, ten upior z przeszłego wieku, kiedy patrząc wstecz, oglądając się po upływie całego wieku na rok 1887, porównywa nasz obecny skład społeczeństwa do olbrzymiego dyliżansu, który poruszyć bardzo trudno, zaprzężonego *pêle-mêle* w tłumy narodów, drżących pod razami powożącego, którym jest nikt inny, tylko — głód.

Ten kat, tłómaczy Julian West, obywatelom nowej ery złotej, nie pozwala się zatrzymać, pomimo nieustannych trudności, na drodze pełnej kurzu i niewygody. Jednak, z wyżyn, z których przypatrują się pięknym widokom, i używają świeżego powietrza, uprzywilejowani podróżni krytykują zaprzęg, wytężający ostatnie siły, a w trudnych przejazdach ani myślą zejść z góry, aby ulżyć. Te miejsca na wyżynach dyliżansu są naturalnie ogromnie rozrywane i strzeżone z zazdrością. Głównym celem każdego człowieka miało być zdobycie takiego miejsca, i zachowanie go dla swoich potomków. Zdarzało się jednak, że niespodziewanie upadał który z tych szczęśliwych podróżników na ziemię, i natychmiast zmuszany bywał, wraz z szeregiem tłumów, do ciągnienia wozu, na którym tylko co tronował. Obawa tego upadku zaciemniała pyszną szczęśliwość tych, którzy posiadali największe i najwygodniejsze miejsca. Nie brakło wprawdzie współczucia, gdy przed przebyciem jakiej kałuży, tłum, zmuszony odgrywać rolę zwierząt roboczych, cofał się, ryczał, a jednak głód przynaglał go wreszcie do biegu; wielu upadało ze zmęczenia i zostawało stratowanych nogami. Wtedy, podróżni z góry, z całego serca dodawali odwagi ofiarom z dołu; jedni obiecywali im nagrody w lepszym świecie, drudzy dawali jako jałmużnę plastry i szarpie na rany. Godzili się wszyscy na zdanie, że szkoda, iż dyliżans jest tak ciężkim i przeładowanym, a gdy jakie niebezpieczne przejście szczęśliwie przebytem zostało, ogólne wrażenie ulgi, głównie u tych, którzy wywrócić się bali, natychmiast się objawiało. Co do bezinteresownego współczucia, na te liczyć nie wiele było można. Najprzód, zdawało się, że nierówność stanów, która bądź co bądź zawsze istniała, była rzeczą, na którą nie było rady: na cóż więc użalać się nad nędzą, której zaradzić nie można, i która nas nie dotyczy? A po drugie, każdy z uprzywilejowanych czuł się ulepionym z lepszej gliny, niż ci, co w zaprzęgu chodzili. Było to złudzenie, wspólne wszystkim parweniuszom, których fortuna przypadkiem wyniosła z poziomu, i którzy nosili jeszcze na rękach ślady ciężkiej pracy razem z tłumami, ciągnącemi rydwan. O ileż to złudzenie musiało być głębiej zakorzenione w umysłach tych, co od dawna już rozpierali się na wyżynach, na miejscach, otrzymanych w spadku po przodkach! Z tego wypływało, że miłość bliźniego ze strony tych, którzy byli ciągnieni, dla tych, co ich wieźli, ograniczała się na bardzo słabem i niewyraźnem współczuciu.

Obraz może być wierny; widzimy nieraz taki dyliżans okrutny, zapełniony egoizmem i podłością, prawdziwy wóz Jaggernauta, za każdem obrotem koła rozmiażdżający skrwawione ciała; ale sposoby przedstawione przez empirycznego Amerykanina dla zapobieżenia złemu, dla zatrzymania w biegu tego rydwanu, który toczy się już od tylu wieków, wzbudza w nas większy jeszcze wstręt od oburzenia, jakie czujemy na widok tego złego.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

---

## GOSPODARSTWO I HANDEL

### Targ zbożowy. *)

Dnia 10 grudnia 1890.

**Lwów,** pszenica 7·10 do 8·—, żyto 5·80 do 6·25, jęczmień 5·80 do 7·—, owies obroczny 6·30 do 6·70, rzepak 10·50 do 11·25, groch 5·75 do 8·50, wyka ·— do —·—, bobik —·— do —·—, hreczka —·— do —·—, kukurudza —·— do —·—, chmiel za 56 kilo —·— do —·—, koniczyna czerwona 48·— do 55·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

**Tarnopol,** pszenica 7·— do 7·70, żyto 5·60 do 6·10, jęczmień browarny 5·25 do 7·—, owies 6·— do 6·40, groch 5·50 do 8·—, wyka —·— do —·—, rzepak 9·75 do 10·50, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 47·— do 55·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

**Podwołoczyska,** pszenica 6·80 do 7·50, żyto 5·50 do 6·15, jęczmień 5·25 do 6·85, owies 5·90 do 6·20, groch 5·50 do 8·—, wyka 0·— do —·—, rzepak 10·— do 10·50, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 45·— do 55·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

**Jarosław,** pszenica 7·15 do 8·15, żyto 5·90 do 6·35, jęczmień 5·75, do 7·25, owies 6·40 do 6·85, groch 6·— do 8·75, wyka —·— do ·—, rzepak 10·25 do 10·85, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 48·— do 57·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, tymotka —·— do —·—.

Wszystko za 100 kilo *netto* bez worka.

Chmiel od 60·— do 120·— zł. za 56 kilo. *loco* Lwów, nominalnie.

Okowita gotowa za 10.000 litr. pr. *loco* Lwów 14 na termina 11·50 do 12·— zł.

Ceny nieco niższe. Na pszenicę trudny zbyt, gdyż młyny zachowują rezerwę w zakupnie.

*) Przedruk wzbroniony.

---

**Otwarcie kolei humańskiej.** W dniu 1 grudnia został uroczyście otwarty osobowy i towarowy ruch na gałęzi Wapniarka-Demkówka-Chrystynówka, nowo zbudowanej kolei humańskiej. Prawdopodobnie za dni kilka nastąpi otwarcie ruchu pomiędzy Koziatynem a Humaniem (przez Chrystynówkę).

---

**Wywóz nafty kaukazkiej** za granicę z każdym rokiem wzrasta, jak to zaznaczają dzienniki rossyjskie. Najwięcej idzie do Austryi, która od jednego Towarzystwa braci Noblów zakupuje do 3,000.000 pudów rocznie. Do Niemiec w roku 1889 wywieziono nafty około 1,700.000 pudów, do Belgii 500.000 pudów, do Anglii 1,500.000 pud. i do Włoch 1,100.000 pudów. Wywóz nafty drogą lądową przez granicę zachodnią znacznie się zmniejsza, natomiast wzrasta wywóz morzem.

---

**Wiedeń,** 9 grudnia. (*Telegram Gazety Lwowskiej*).

Na wczorajszy targ przypędzono bydła rzeźnego 3771 sztuk opasowego, — z z paszy i 1111 sztuk chudego.

Razem 4882 sztuk.

Pomiędzy temi z Galicyi przypędzono 502 sztuk opasowych, — sztuk z paszy i 173 sztuk chudych, z Bukowiny 107 sztuk bydła opasowego.

Ogółem przypędzono o 868 sztuk więcej niż zeszłego tygodnia, a z samej Galicyi 314 sztuk więcej.

Popyt był słaby.

Nie sprzedano 170 sztuk.

Ceny spadły przecięciowo w porównaniu z zeszłym tygodniem o 2 zł.

Płacono: galicyjsko-bukowińskie woły opasowe po 50 do 55 zł. — ct., za towar przedni po 56 do 58 zł. — ct., wyjątkowo po 63 zł. — ct. do — zł. — ct.; węgierskie woły opasowe po 49 do 57 zł. — ct., za towar przedni po 58 do 62 zł. 50 ct., wyjątkowo po — zł. — ct. do — zł. — ct.; z innych krajów koronnych po 53 do 59 zł. — ct., za towar przedni po 60 do 63 zł. — ct., wyjątkowo — do — zł. — ct.; woły z paszy po — do — zł. — ct; krowy po 22 do 31 zł. — ct.; stadniki po 17 do 32 zł. — ct.; bawoły 17 do 25 zł. — ct. za 100 klg. żywej wagi.

Bydło chude 18 do 112 za sztukę.

---

## OSTATNIA POCZTA

Najdost. Arcyksiążę **Fryderyk**, który reprezentował Najjaśn. Pana i Najw. Dwór na pogrzebie króla holenderskiego, powrócił przedwczoraj do Wiednia.

---

*Presse* dowiaduje się, iż wedle dyspozycyj prezydyum Izby deputowanych, obecna sesya potrwa tylko do 18 b. m., i w tym czasie odbędzie się wszystkiego cztery pełnych posiedzeń, na których załatwi Izba oprócz prowizoryum budżetowego, ustawę o pensyach dla wdów i sierót po wojskowych, dalej ustawę o kolejach lokalnych, ustawę, dotyczącą zakwaterowania wojsk bośniackich, wreszcie ustawę o państwowym urzędzie sanitarnym.

---

Sejm dolno-austryacki będzie obradować do 20 b. m.; sejm tyrolski ma zebrać się na sesyę dodatkową d. 2 stycznia p. r.

---

Jak dalece toczące się obecnie rokowania handlowe z Niemcami panują nad całą sytuacyą, wynika z odpowiedzi, jaką udzielił właśnie p. Minister hr. Kalnoky, tymczasowo ustnie, na notę rządu serbskiego. Posłowi serbskiemu oznajmił, że rokowania z Serbią będą mogły rozpocząć się dopiero po ukończeniu rokowań z Niemcami.

---

Przewódca Staroczechów dr. Rieger konferował w niedzielę po południu dłuższy czas z Prezesem gabinetu hr. Taaffem, przyczem omawiano kwestyę wprowadzenia w wewnętrznej służbie urzędowego języka czeskiego. *Sonn.- u. Montags Ztg.* dowiaduje się, że hr. Taaffe stoi niewzruszenie na dawnem stanowisku i miał oświadczyć, że zanim ugoda nie osiągnie stanowczego rezultatu w jednym lub drugim kierunku, Rząd mimo najlepszej woli nie może ani Czechom, ani Niemcom uczynić żadnych ustępstw.

---

Z dniem 1 stycznia 1891 r. rozpocznie obowiązywać w Niemczech ustawa o zabezpieczeniu robotników w razie starości i nieudolności do zarobkowania. Z ustawy tej będzie korzystać, jak oblicza *Voss. Ztg.* — około 11 milionów osób.

Na ostatniem posiedzeniu niemieckiej rady związkowej, kanclerz Caprivi złożył obszerny wywód o celach i zamiarach polityki kolonialnej.

Dep. Payer objawił zamiar cofnięcia swego wniosku uczynionego w parlamencie niemieckim o zaprowadzenie dwuletniej służby w piechocie. Wniosek ten miał przyjść w tych dniach pod obrady.

W pełnym już rozwoju jest w Niemczech ruch petycyjny w sprawie zniesienia ustawy przeciw zakonowi Jezuitów. Gdy pośród ludności katolickiej zbierane są podpisy za przywróceniem tego zakonu, objawia się w kołach protestanckich gorączkowa akcya za zatrzymaniem nadal pomienionej ustawy. Zdaniem *Köln Ztg.* widoki wniosku centrum nie są zbyt silne, choćby bowiem nawet przyjął go parlament, nie przychyli się do niego rada związkowa.

Rada związkowa otrzymała projekt ustawy w sprawie zmiany ustawy z dnia 24 czerwca 1887 o opodatkowaniu spirytusu.

---

*Warsz. Dniewnik* donosi, iż urzędnik do szczególnych poruczeń przy generał-gubernatorze warszawskim, radca dworu Mirosław Dobrianskij, z powodu „rozstrojonego zdrowia" uwolniony został ze służby.

---

Petersburski korespondent *Norda* kładzie nacisk na to, że rewizya taryfy cłowej rossyjskiej nie jest bynajmniej wymierzoną przeciw Niemcom, i wywołaną jedynie została zmianami, jakie w ostatnich latach zaszły w przemyśle rossyjskim.

W sprawie sporu patryarchatu greckiego z Portą, podnosi tenże korespondent pojednawcze stanowisko, jakie w tej sprawie zajął sułtan.

Wbrew twierdzeniom różnych pism, oświadcza *Nord*, że nie ma powodu do wznawiania kwestyi luksemburskiej, i nie było żadnej dyplomatycznej wymiany zdań w tej mierze między państwami europejskiemi.

---

Do bułgarskiego zgromadzenia narodowego wniesiono projekt budowy kolei żela-

znej, konkurencyjnej z linią zbudowaną przez Hirscha. Ta kolej ma pójść przez Filipopol, Jeni-Zagrę, Sliwno, i połączy kolej carybrodzko-sofijską z Burgasem.

---

Donoszą z Cetynii: Wkrótce wróci tu z Petersburga agent dyplomatyczny rossyjski, Argipopulo, i przywiezie od carowej znaczne subsydya na szkoły i szpitale czarnogórskie.

---

Według doniesień z Paryża, kardynał Lavigerie wystosował do *L'Univers* protest przeciw ogłoszeniu jego listu, pisanego w swoim czasie do hrabiego Chamborda, w którym kardynał prosił, ażeby hrabia trwał stanowczo przy swoich prawach do tronu. List ten, oświadcza dostojnik Kościoła, był pisany w czasie, w którym Francya miała dopiero wyrzec ostatnie słowo co do formy rządu.

Równocześnie donoszą, że austryacko-węgierska Izba handlowa w Paryżu, zamierza w r. 1892 urządzić tam wielką austryacko-węgierską wystawę. Ministerstwo spraw zagranicznych i austryacki minister handlu mieli się już zgodzić na plan i idzie tylko jeszcze o zyskanie poparcia węgierskiego ministra handlu.

---

Upor Parnella doprowadził do rozbicia stronnictwa irlandzkiego na dwie partye. Większość stronnictwa wybrała przewodniczącym Mac Carthego dodając mu do pomocy komisyę, złożoną z ośmiu członków. Mniejszość deputowanych irlandzkich została przy Parnellu i zatwierdzając prezydenturę Parnella, wyraziła równocześnie ubolewanie nad faktem, że Gladstone odmówił bliższych wyjaśnień.

Wszystkie dzienniki angielskie poświęcają artykuły doniosłości rozdwojenia w obozie irlandzkim. *Times* poczytuje zerwanie za stanowcze i mniema, że zatarg odezwie się echem i w samej Irlandyi. *Standard* i inne dzienniki unionistowskie mniemają, że zatarg irlandzki przyczyni Gladstonowi trudności. *Daily News* wyrażając radość z usunięcia Parnella od przewodnictwa, wyraża zarazem obawę, że Parnell wejdzie potajemnie w umowę z torysami.

# TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Wiedeń**, 10 grudnia. Najj. Pan udzielił profesorowi gimnazyum akademickiego we Lwowie, Michałowi Połańskiemu, z okazyi przeniesienia na własną prośbę w stan spoczynku, złoty krzyż zasługi z koroną.

**Wiedeń**, 10 grudnia. We wczorajszym obiedzie dworskim u Najj. Pana na cześć niemieckich i austryackich delegatów obradujących w sprawie zawarcia austro-niemieckiego traktatu handlowego wzięli także udział pp. Ministrowie: hr. Kalnoky, hr. Taaffe, baron Orczy, hr. Falkenhayn, dr. Dunajewski, margrabia Bacquehem, oraz szef sekcyi Szögyeny.

**Wiedeń**, 10 grudnia „Dziennik rozporządzeń wojskowych" donosi:

Najjaśn. Pan zarządził przeniesienie rotmistrza dragonów, Arcyksięcia Franciszka Salwatora, do pułku dragonów nr. 15 i rozkazał, aby pułk piechoty nr. 15 imienia księcia Adolfa Nassauskiego, przybrał odtąd nazwę pułku Adolfa w. księcia Luxemburskiego.

Dalej Jego Ces. Mość rozporządził: Pułk artyleryi fortecznej nr. 1szy, ma nosić nazwę pułku Cesarza Franciszka Józefa. Następujące zaś pułki artyleryi fortecznej mają przybrać na zawsze nazwy: Pułk nr. 3 nazwę generała broni, Franciszka hr. Kinsky'ego na Wichnitz i Tettau; pułk nr. 4 nazwę generała broni, Józefa hr. Colloredo-Mello i Walsee; pułk nr. 5 nazwę generała broni, Jana barona Rouvroy.

Następnie Najjaśn. Pan zamianował właścicielami pułków następujących generał-poruczników: Maurycego Daublesky'ego-Sternecka pułku piechoty nr. 35, Rudolfa Merkla pułku piechoty nr. 55, Emila Dawida-Rhonfelda pułku piechoty nr. 72, generał-adjutanta hr. Paara pułku dragonów nr. 2, Antoniego barona Bechtolsheima pułku dragonów nr. 15, Jędrzeja hr. Palffy'ego pułku huzarów nr. 8, Alberta Sponnera pułku fortecznego nr, 2, i Adolfa Kollarza pułku fortecznego nr. 6.

**Wiedeń**, 10 grudnia. (*Tel. pryw.*) Pan Minister handlu margr. Bacquehem przyjął wczoraj deputacyę austryackich fabrykantów bawełny, która wręczyła mu petycyę w sprawie traktatu handlowego z Niemcami. Przy tej sposobności omawiano stosunek handlowy do Rumunii. P. Minister oświadczył, że Austrya gotowa porozumieć się z Rumunią, a także ze strony Węgier zapewne nie będzie trudności; jedynie więc zależy od inicyatywy Rumunii, ażeby porozumienie przyszło do skutku.

**Wiedeń**, 10go grudnia. Admirał baron Sterneck wyjechał wczoraj na inspekcyę do Rjeki, Dalmacyi, Poli i Tryestu.

**Wiedeń**, 10 grudnia. Po trzydniowej przerwie podjęto wczoraj na nowo w Ministerstwie spraw zagranicznych rokowania, w sprawie zawarcia austro-niemieckiego traktatu handlowego.

**Wiedeń**, 10 grudnia Centralna komisya dla spraw nauki przemysłowej zebrała się wczoraj przed południem w ministerstwie oświecenia, pod przewodnictwem szefa sekcyi Enzenberga. Pan Minister oświecenia, witając komisyę, uznał dotychczasowe powodzenia przemysłowych zakładów naukowych, i wyraził nadzieję dalszego rozwoju w zakresie nauk przemysłowych. Radca ministeryalny, Latour, referował o utworzeniu państwowej szkoły przemysłowej we Lwowie. Zawiadomił, że odnośne rokowania zostały ukończone. Najjaśniejszy Pan rozporządzeniem z dnia 5-go b. m. przyzwolił na przeobrażenie dotychczasowej fachowej szkoły przemysłu artystycznego na państwową szkołę przemysłową.

**Wiedeń**, 10 grudnia. Wiec austryackich górników ukończył wczoraj obrady. Uchwalił on założyć obejmujący całą Austryę związek centralny, i w tym celu wybrał komitet z 12-tu członków, który na przyszłorocznym wiecu górników ma przedłożyć statuta owego związku.

W sprawie strejków uchwalił wiec następującą rezolucyę: Do strejków, chociaż stanowią one broń nieodzowną, należy w takim tylko razie się uciekać, gdy ogólne położenie ekonomiczne nadaje się ku temu, a siła strejkujących wróży powodzenie, i gdy wreszcie nie pozostaje już żaden inny środek samopomocy.

Wiec postanowił dalej wysłać delegatów na przyszłoroczny międzynarodowy kongres górniczy w Paryżu, oświadczył wprawdzie, iż stoi na stanowisku międzynarodowym socyalno-demokratycznego stronnictwa, wezwał jednak uczestników, aby w razie krzywdzenia robotników przez pracodawców, starali się wytrwać bezwarunkowo na gruncie legalnym i zapobiegali wybrykom.

**Wiedeń**, 10 grudnia. Dr. Herbst z okazyi 70 rocznicy swoich urodzin, otrzymał liczne kosztowne podarunki, bukiety i telegramy gratulacyjne od miast niemieckich, reprezentacyj powiatowych i miejskich w Czechach. dalej od członków Izby Panów i deputowanych, liberalnych posłów sejmu dolno-austryackiego i t. d. Adres gratulacyjny wydziału prawniczego uniwersytetu niemieckiego w Pradze, sławi jubilata, jako znakomitego profesora i wybitnego męża stanu. Częścią osobiście, częścią listownie złożyli dr. Herbstowi życzenie pp. Ministrowie: hr. Taaffe, hr. Schönborn, margrabia Bacquehem, baron Gautsch i dr. Dunajewski.

**Wiedeń**, 10 grudnia. (*Tel. pr.*) Izba deputowanych uznała ważnym wybór posła Zaremby. Na posiedzeniu Koła polskiego oświadczył P. Minister Zaleski, iż Rząd zamierza uzupełnić Uniwersytet lwowski wydziałem lekarskim, ale dopiero po zaopatrzeniu Uniwersytetu w Krakowie w odpowiednie kliniki medyczne i t. p. Koło postanowiło wysłać w tej sprawie deputacyę do P. Ministra Gautscha, a oprócz tego wysłać deputacyę do P. Prezydenta gabinetu hr. Taaffego, celem uzyskania dodatku państwowego dla regulacyi rzeki Biała. P. Minister Zaleski oświadczył, iż Rząd zawsze zwracał baczną uwagę na regulacyę rzek galicyjskich, ale Wydział krajowy sam ponosi winę, iż Rząd nie wstawił żadnej sumy na ten cel do budżetu r. 1891, albowiem Wydział krajowy zażądał tego dopiero wtedy, kiedy projekt budżetu był już zupełnie gotowy.

**Wiedeń**, 10 grudnia. Prezes gabinetu hr. Taaffe przedłożył Izbie dep. nowo zrewidowaną konwencyę ze Szwajcaryą w sprawie zapobiegania szerzeniu się zarazy bydlęcej. Izba przyjęła bez rozpraw projekt ustawy o sądownictwie konsularnem w Egipcie i traktat z Włochami co do wzajemnej ochrony praw autorskich. Na odnośne zapytanie, przewodniczący komisyi sanitarnej wypowiedział nadzieję, iż jeszcze w ciągu bieżącej sesyi przyjdzie do skutku ustawa o Izbach lekarskich.

**Wiedeń**, 10 grudnia. Sejm krajowy załatwił na posiedzeniu wieczornem gminną ordynacyę wyborczą dla Wiednia; przyjął następnie w trzeciem czytaniu ustawę wprowadzającą statut gminny i uchwalił bez dyskusyi ustawę, o wykluczeniu niektórych obszarów gminy z wiedeńskiego rejonu policyjnego.

**Berlin**, 10 grudnia. Parlament przyjął w trzeciem czytaniu ustawę o Helgolandzie. Przy obradach nad etatem obliczył Maltzahn przyszłoroczne nadwyżki, które rozdzielone być mają między państwa Rzeszy, na 66 do 68 milionów. Co do nadwyżki kasy państwowej w sumie 10 milionów, to oświadczył mowca, jest kwestyą otwartą czy przy procentach długu znowu one zredukowane będą do 3 i pół procent. W obec wywodów Richtera oświadczył kanclerz Caprivi, iż rząd poczytuje ustawę o inwalidach za tak wielkie dobrodziejstwo, że nie chce jej dla ludu opóźniać ani o jeden dzień dłużej. Dalsze powiększenia wydatków na armię nie są zamierzone.

**Berlin**, 10 grudnia. (*Tel. pr.*) *National Ztg.* podnosi wielkie zasługi p. Ministra dra Dunajewskiego w sprawie polepszenia w Austryi finansów i oświadcza, że Niemcy połączone przyjaźnią polityczną z Austryą muszą się cieszyć z rozkwitu ekonomicznego Austryi.

**Berlin**, 10 grudnia. (*Tel. pr.*) Ustąpienie ministra oświaty Gosslera zdaje się być pewnem. Gossler zostanie zapewne naczelnym prezydentem Prus Zachodnich, gdzie posiada dobra.

**Hamburg**, 10 grudnia. Według *Hamburger Correspondent*, okręt Jana Ortha, „Małgorzata", widziany był przez załogę barki hamburskiej „Marya Mercedes", ostatnim razem w dniu 31 lipca, w towarzystwie sześciu innych okrętów, przy kończynach stoków górskich, u przylądka Horn, a to w czasie straszliwego orkanu i przy piętnastu stopniach zimna.

**Luxemburg**, 10 grudnia. W mowie tronowej złożył wielki książę hołd zasługom króla Wilhelma dla sprawy wolności i powodzenia Luxemburga. Rzekł dalej, że dla wypełnienia, wynikających ze wstąpienia na tron obowiązków, potrzeba mu zaufania i przywiązania deputowanych, które to uczucia utrzymać potrafi. Nastąpiło potem złożenie przysięgi.

**Luxemburg**, 10 grudnia. Izba deputowanych w odpowiedzi na słowa wielkiego księcia oświadczyła, że Luxemburczycy wraz z wielkim księciem zachowują w pamięci pełne pożytku rządy króla, a związek kraju z domem Nassauskim wzmocniony będzie przez wzajemne zaufanie i przywiązanie. Oby wielki książę z małżonką i wielki książę dziedziczny doczekali się dni szczęśliwych w nowej ojczyźnie. Adres Izby wręczony ma być jutro wielkiemu księciu. Izba odroczyła swe posiedzenia do wtorku.

**Belgrad**, 10 grudnia. Stronnictwo radykalne wybrało wydział mężów zaufania, w obec którego rząd ma złożyć wyjaśnienia w sprawach domu królewskiego. Wydział ten uchwalił, iż memoryał królowej ma być odczytany w skupczynie jednak bez załączników, poczem Izba przejdzie nad tym przedmiotem do porządku dziennego.

**Cetynia**, 10 grudnia. Na granicy pod Dulcigno nastąpiło starcie między Czarnogórcami a jednym ze szczepów albańskich, który był stroną zaczepną. Poległo dwóch Czarnogórców i dwóch z owego szczepu. Rząd poczynił odpowiednie kroki celem zapobieżenia powtórzeniu się podobnych zajść.

**Rzym**, 10 grudnia. Według *Tribuna* wyrazi król w jutrzejszej mowie tronowej życzenie, ażeby bezwłocznie przystąpiono do rozwiązania zadań ekonomicznych, które są najpilniejsze. Niedobór został przez znaczne oszczędności zmniejszony do cyfry nie nieznacznej. Od kontrybuentów nie będzie się żądało żadnych ofiar. W Afryce działać będzie rząd w granicach przez sam rząd wytkniętych, a wzmocnienia sił zbrojnych tam nie potrzeba. Król skonstatuje dobre stosunki ze wszystkiemi państwami a w szczególności z Anglią i oświadczy, że pokój Europy, dzięki dobrej woli wszystkich mocarstw, ale przedewszystkiem skutkiem przymierza z mocarstwami środkowej Europy, któremu Włochy pozostają wierne, zabezpieczony jest w sposób trwały.

**Rzym**, 10 grudnia. *Riforma* oświadcza, że zmiana osobista w gabinecie nie pociąga za sobą żadnej zmiany polityki rządowej, ponieważ Grimaldi przyjął turyński program ministeryalny.

**Bern**, 10 grudnia. Rada narodowa przyjęła artykuł dziesiąty ustawy o wydawaniu przestępców, tyczący się przeważnie zbrodni politycznych lub pospolitych.

**Londyn**, 10 grudnia. Parlament został do 22 stycznia odroczony.

**Konstantynopol**, 10 grudnia. Bank niemiecki *Bankverein* zawiadomił wczoraj pisemnie Wysoką Portę, iż chce zakupić wszystkie, znajdujące się w posiadaniu barona Hirscha, a opiewające na okaziciela akcye kolei wschodnich, i że w Zurichu utworzył się konsorcyum bankowe, które zamierza nabyć owe akcye, w liczbie 88.000 sztuk, oraz wszystkie pretensye barona Hirscha do Towarzystwa kolei wschodnich, wynoszące 41 milionów frank. W. wezyr odpowiedział, iż rząd, nieposiadając na razie dokładnych informacyj, musi pierwej zasięgnąć szczegółowych wiadomości o ukonstytuowaniu się banku w Zurichu, oraz zażądać innych dokumentów, odnoszących się do zamierzonej operacyi.

---

## Telegrafowany kurs wiedeński.

**Wiedeń**, 10 grudnia 1890, godzina 10, minut 30. Akcye kredytowe 301·75, Anglo-austryackie 161·30, Unionbank 238·25, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa 133·50, Renta papierowa —·—, 5-prc. galic. hipoteczne obligacye Banku dla krajów koronnych 217·75, listy zastawne —·—, galic. obligacye indemnizacyjne —·—, do —·—, 4½ prc. listy zastawne banku krajowego 98·50, 4½-prc. pożyczka krajowa z roku 1883 98·25, Napoleondor 56·60, Rubel papierowy —·—, 4-prc. węgierska renta złota 102·30. Usposobienie lepsze.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowiecki.

## Ces. król. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

Ważny od 1 października.

**Do Lwowa przychodzą:**

ze STRYJA g. 8 m. 30 z rana pociąg osobowy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Suchy, Chyrowa i Stryja;

g. 3 m. 36 po południu pociąg osobowy ze Suchy, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa:

g. 12 m. 8 w nocy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Stróż, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa;

ze STANISŁAWOWA g. 6 m. 53 z rana pociąg osobowy z Suczawy, Czerniowiec i Stanisławowa;

g. 2 po południu pociąg osobowy z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna, i Stanisławowa;

g. 8 wieczorem pociąg pospieszny z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa;

z BEŁZCA g. 10 m. 17 rano pociąg mieszany z Bełza, tylko we wtorki i piątki;

g. 5 m. 41 po południu pociąg mieszany ze Sokala i Bełzca;

**Odjazd ze Lwowa:**

ku STRYJOWI 5 m. 55 z rana pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Stróżego, Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna;

g. 10 m. 20 przed południem do Stryja, Chyrowa i Suchy;

g. 8 m. 45 wieczorem do Stryja, Chyrowa, Suchy, Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna.

w kierunku do STANISŁAWOWA 9 m. 16 przed południem pociąg pospieszny do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, Bukaresztu i Husiatyna;

g. 4 m. 30 po południu pociąg osobowy do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, i Bukaresztu;

g. 10 m. 16 wieczorem do Stanisławowa Husiatyna, Czerniowiec i Suczawy;

w kierunku do BEŁZCA 8 m. 3 z rana pociąg mieszany do Bełzca i Sokala;

g. 2 m. 29 po południu pociąg mieszany do Bełzca tylko w piątki;

g. 4 m 43 po południu pociąg mieszany do Bełzca tylko we wtorki.

Godziny podane są według zegara lwowskiego.

## Pociągi kolejowe

(podług zegara lwowskiego)

**Przychodzą do Lwowa:**

Z Krakowa o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy — o godz. 4 min. 3 po południu pociąg pospieszny — o godz 7 m. 15 wieczór pociąg mięszany — o g. 9 m. 28 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk na dworzec główny lwowski o godz. 3 m. 15 w nocy pociąg mięszany — o godz. 2 m. 20 po południu pociąg pospieszny — o godz. 7 m. 30 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze o godz. 2 m. 38 w nocy pociąg mieszany — o godz. 2 m. 8 po południu pociąg pospieszny — o godz. 7 m. 1 wieczór pociąg osobowy.

**Odchodzą ze Lwowa:**

Do Krakowa o godz. 4 m. 20 rano pociąg osobowy — o godz. 7 m. 20 rano pociąg osobowy — o godz. 2 m. 28 po południu pociąg pospieszny — o g. 8 m. 30 wieczór pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk z głównego dworca o godz. 9 m. 50 przed południem pociąg osobowy — o godz. 4 m. 11 po południu pociąg pospieszny — o godz. 10 m. 35 w nocy pociąg mieszany.

## Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 9 grudnia 1890

| | płacą walutą austr. zł. ct. | żądają walutą austr. zł. ct. | |
|---|---|---|---|
| **1. Akcye za sztukę.** | | | |
| Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k. | 202 — | 205 | |
| Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa. | 226 — | 229 — | bez kuponu |
| Banku hip. galic. po 200 zł. wa. | 296 — | 298 — | |
| Banku kred. gal. po 200 zł. wa. | — — | 216 — | |
| **2. List. zast. za 100 zł.** | | | |
| Banku hipot. 5 pr. wa. los w 40 l. | 101 — | 101 70 | |
| " " 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią | 107 60 | 108 30 | |
| Banku hipot. 4½ pr. los. w 50 l. | 98 35 | 98 95 | |
| Banku kraj. 4½ pr. wa. los. w 51 l. | 98 50 | 99 20 | |
| Tow. kredyt. galic. ziem 5 pr. wa. | 100 — | — — | |
| " " " " 4 pr. wa. | 97 30 | 98 — | |
| Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. los. w 41½ lat | 95 — | 95 70 | |
| 4½ pr. wa. los. 52 l. | 99 60 | 100 30 | |
| 4 pr. wa. los. w 56 l. | 94 70 | 95 40 | |
| **3. Listy dłużne za 100 zł.** | | | |
| Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a. | 60 — | 62 — | bez kupona bieżącego |
| (daw. 5 pr.) 2½ pr. w. a. | 53 — | — — | |
| Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. wa. los. w 15 lat. | 49 — | 52 — | |
| **4. Obligi za 100 zł.** | | | |
| Indemniz. gal. 5 pr. m. k. | 103 80 | 104 50 | |
| Galic. funduszu propin. 4 pr. wa. | 92 — | 92 70 | |
| Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a. | 100 — | 100 70 | |
| Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. | 100 60 | 101 30 | |
| Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa. | 104 50 | — — | |
| Pożyczki kr. z r. 1883, 1884, 1885 po 4½ pr. wa. | 97 70 | 98 40 | |
| **5. Losy miasta Krakowa** | 23 — | 25 — | |
| " " Stanisławowa | 27 — | 29 — | |
| **6. Monety.** | | | |
| Dukat cesarski | 5 38 | 5 50 | |
| Napoleondor | 9 05 | 9 16 | |
| Półimperyał | 9 35 | — — | |
| Rubel rossyjski srebrny | 1 40 | 1 50 | |
| " " papierowy | 1 33— | 1 35— | |
| 100 marek niemieckich | 56 25 | 56 80 | |

## Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 6 grudnia 1890

| 1. Dług państwa. | płacą | żądają |
|---|---|---|
| Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad | 89 15 | 89.35 |
| luty-sierpień | 89 15 | 89 35 |
| Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec | 89 25 | 89 45 |
| kwiecień-październik | 89.25 | 89.45 |
| Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr. | 131. — | 132 — |
| " " 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr. | 136 75 | 137.25 |
| " " 1860 po 100 złr. 5 pr. | 145 25 | 146 25 |
| " " 1864 po 100 złr. | 178. — | 179 |
| " " 1864 po 50 złr. | 178. — | 169. — |
| Renty Com. po 42 litr. austr. | —.— | —.— |
| Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr. | 143 75 | 144.75 |
| Renta papierowa 5 pr. z r. 1881 | 102 05 | 102 25 |
| Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr. | 107 65 | 107.85 |
| **2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)** | | |
| Bukowiny | 104.80 | —.— |
| Galicyi | 104.— | 104 60 |
| Niższej Austryi | 109 50 | 110 — |
| Siedmiogrodu | —.— | —.— |
| Węgier za 100 zł. wa. 4 pr. | 89.— | 89 50 |
| **3. Akcye.** | | |
| Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. | 162.50 | 162 90 |
| Inst. kred. dla handlu po 160 zł. | 304 — | 304 50 |
| Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł. | 597.— | 605 — |
| Gal. banku hip. po 200 zł. | —.— | —.— |
| Gal. banku d. han. i prz. a zł. 200 wpl. 40 pr. | —.— | —.— |
| Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł. | —.— | —.— |
| Bank dla krajów koronnych a 200 zł | 218.25 | 218.75 |
| Bank austro-węgierski a 600 zł. | 979. | 980.— |
| Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze | 85 25 | 85 65 |
| Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m | 93 — | 295.— |
| Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk. | —.— | —.— |
| Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł. | —.— | —.— |
| Północna kolej po 1000 zł. m. k. | 2765 — | 2775.— |
| Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k. | 203 25 | 203 75 |
| Lwów-Czern. kol. l. po 200 zł. a. w | 227.75 | 228 75 |
| Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w sr. | 243 25 | 243.75 |
| Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a. | 134 75 | 135 25 |
| I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze | 195 — | 195 50 |
| **4. Listy zastawne losowane.** | | |
| Ogólny-rolniczo kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr. | —.— | —.— |
| Powsz. austr. zak. kr. ziem 4½ pr. w złocie w 50 l. | 100 50 | 101.— |
| " " " premiowe po 3 pr. | 109.— | 109.50 |
| Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6 pr. | —.— | —.— |
| " " " " " w 20 l. 7 pr. | —.— | —.— |
| " " " " " w 36 l. 6 pr. | 100 10 | 100.70 |
| Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr. | —.— | 98.— |
| " " " " po 5 pr. | —.— | 100.50 |
| " " " " po 5 pr. w 37 latach zwrotne | —.— | 100.50 |
| Banku kraj. 4½ pr. wa. los. w 51½ l. | 98.50 | 99.— |
| Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi | 100.50 | —.— |
| Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl. | 101.— | 101 50 |
| Banku aust. węg. 4½ pr. | —.— | —.— |
| Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pr. | 101.— | 101 50 |
| " Zakł. kr. ziem. po 5½ pr. | 102.50 | —.— |
| **5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)** | | |
| Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw. | 101.— | 101 75 |
| Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze | —.— | —.— |
| Kolej północna po 100 zł. m. k. | 99 30 | 99 80 |
| " " po 100 zł. w. a. | 99 60 | 100 30 |
| Kolej gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr. | 98.50 | 99 — |
| dtto (Jarosław-Sokal) | 94 75 | 95 25 |
| Kol. gal. Lwów-Czern.-Jass. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884 | 82 — | 82 60 |
| z r. 1884 | 89 30 | 89 60 |
| z r. 1866 | —.— | —.— |
| z r. 1872 | —.— | —.— |
| Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr w sr. | 100 20 | 100.90 |
| **6. Losy.** | | |
| Instr. kr. dla han. i pr. po 100 zł. wa. | 184 50 | 185 — |
| Clarego po 40 zł. m. k. | 54.25 | 55.25 |
| Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k. | 126 — | 128. — |
| Keglewicha po 10 zł. m. k. | 29 — | 33. |
| Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a. | 24.— | 25.— |
| Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. | 23.— | 24.— |
| Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a. | 56.— | 57.— |
| Palfiego po 40 zł. m. k. | 52.75 | 53 25 |
| Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł. | 18 70 | 19.— |
| " " węg. " po 5 zł. | 12 50 | 12 75 |
| Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a. | 19.— | 19.50 |
| Salma po 40 zł. m. k. | 60.— | 60.70 |
| St. Genois po 40 zł. m. k. | 63.— | 64.— |
| Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.) | 27 50 | 28.50 |
| Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k. | —.— | 149.— |
| " " po 50 zł. w. a. | —.— | 67.50 |
| Waldsteina po 20 zł. m. k. | 36 25 | 36.75 |
| Windischgrätza po 20 zł. m. k. | —.— | —.— |
| **7. Weksle (za 3 miesiące).** | | |
| Augsburg na 100 zł. w. p. n. | —.— | —.— |
| Berlin za 100 mark. w. p. n. | —.— | —.— |
| Frankfurt za 100 mark. w. p. n. | —.— | —.— |
| Hamburg za 100 mark. w. p. n. | —.— | — |
| Londyn za 10 ft. szt. | 115.06 | 115.40 |
| Paryż za 100 fr. | 45 50 — | 45.57 50 |
| **Kurs złota.** | | |
| Dukat cesarski men. | 5.46.— | 5.48 — |
| " pełnej wagi | 5.45.— | 5 47 — |
| Korona | —.—.— | —.—.— |
| 20-frankówka | 9 11 — | 9.12 50 |
| Rossyjski półimperyał | —.—.— | —.—.— |
| Talar związkowy | —.—.— | —.—.— |
| Srebro | —.—.— | —.—.— |

## Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

| | zł. | ct. |
|---|---|---|
| Jednolity dług państwa w banknotach | — | — |
| " " " w srebrze | — | — |
| Renta w złocie | — | — |
| 5 pr. austr. renta marcowa | — | — |
| Akcye banku austro-węgier. | — | — |
| " " kredytowego wiedeńskiego | — | — |
| Londyn | — | — |
| Napoleondor | — | — |
| Dukat cesarski men. | — | — |
| 100 marek niemieckich | — | — |



# DZIENNIK URZĘDOWY.

## Licytacye.

L. 5666 (7847 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tarnobrzegu ogłasza że celem zaspokojenia należytości Nussyna Türschwella 44 zł. 4 ct. zpn. odbędzie się w tutejszym Sądzie w dniach 21 stycznia i 25 lutego 1891 każdą razą o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności wykazem hipot. l. 190 księgi gruntowej gminy Tarnobrzeg objętej Franciczka Bukowskiego własnej.

Cena wywołania 130 zł.

Wadyum 13 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Tumidajowicz.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Tarnobrzeg, 2 sierpnia 1890.

---

L. 15422 (7811 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 400 zł. wa. zpn. na rzecz Hersza Leiby Safira i Samuela Safira odbędzie się dnia 15 stycznia 1891 i 12 lutego 1891 każdym razem o godzinie 9 przed południem w biurze nr. 15 egzekucyjna sprzedaż 15/16 części realności pod l 465 w Tarnopolu położonej do masn nieobjętej Szymona Zilza należących.

Cena wywołania poniżej której realność ta na pierwszym terminie sprzedaną nie będzie wynosi 2625 zł. 15½ ct.

Wadyum 262 zł. 50 ct.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 31 maja 1890 prawo zastawu uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanowiono na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratorem ad actum p. adwokata Dr. Łuczakowskiego a p. adw. dr Kwiatkowskiego zastępcą tegoż

Tarnopol, 18 października 1890.

---

L. 8903 (7906 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Łancucie w kwocie 203 zł. 25 ct. zpn. odbędzie się dnia 9 stycznia i 10 lutego 1891 każdym razem o godzinie 10 rano egz. sprzedaż przez licytacyę realności pod nk. 595 w Leżajsku położonej wedle whl, 553 dłużników Jana i Józefa Gdulów własnej,

Cena wywołania 1450 zł.

Wadyum 145 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Leżajsk, 16 października 1890.

---

L, 6784 (7923 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Nisku ogłasza że dla zaspokojenia wierzytelności galicyjskiego Zakładu kredytowegd włościańskiego w likwidacyi we Lwowie peto 6 rat po 13 zł. i reszty kapitału 150 zł, 64 ct. odbędzie się w dniu 9 stycznia i 9 lutego 1891 każdą razą o godzinie 11 przed południem w c. k. Sądzie tutejszym publiczna sprzedaż realności objętej wyk. hip. l. 169 gminy katastralnej Malce Grzegorza Bisa własnej.

Cena wywołania 400 zł.

Wadyum 40 zł. wa.

Wyciąg hipoteczny akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Nisko, dnia 2 października 1890.

---

L. 10408 (7921 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie ogłasza, iż dnia 16 stycznia 1891 i dnia 17 lutego 1891 o godzinie 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż 20/40 części realności whl. 292 ks. gr. gm. Dąbrowa objętej Emanuela Scheina w 10/40 a Reizli Scheinowej w 10/40 częściach własnej na rzecz zbiorowej kasy sierocej powiatu Dąbrowskiego celem zaspokojenia sumy 600 zł. i 400 zł. wa. zpn.

Cena wywołania 2225 zł. wa.

Wadyum 222 zł. 50 zł.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych dr Józef Dalka adwokat w Dąbrowie.

Dąbrowa, dnia 12 listopada 1890.

L, 42016 (7880 2—3)

C. k. powiat. Dyrekcya skarbu w Krakowie podaje do publicznej wiadomości, że odnośnie do obwieszczenia wysokiej c. k. krajow. Dyrekcyi skarbu z 2 września 1890 l. 60450 i pod tymi samymi warunkami przedsięwziętą zostanie celem wydzierżawienia powyżej wymienionych stacyj mytniczych na rok 1891 trzecia licytacya w dniu 12 grudnia 1890.

Oferty pisemne zaopatrzone we wadyum równające się 1/6 części ceny wywołania należy wnieść najpóźniej do dnia 11 grudnia 1890 do 2 godziny po południu na ręce Naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w krakowie

Bliższe warunki można przeglądnąć przy c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Krakowie oraz we wszystkich c. k. Nadzorach straży skarbowej krakowskiego powiatu skarbowego.

| Liczba porządkow. | Nazwa stacyi | Rodzaj myta | Cena wywołania | | Uwaga |
|---|---|---|---|---|---|
| | | | złr. | ct. | |
| 1 | Bibice | drogowe | 1125 | — | licytacya odbędzie się dnia 12 grudnia 1890 |
| 2 | Zabawa | „ | 1540 | — | |
| 3 | Lipnik | „ | 3015 | — | |
| 4 | Wadowice | drogowe i most. | 3654 | — | |

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu

Kraków, dnia 3 grudnia 1890.

L. 7707 (7873 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie ogłasza w sprawie c. k. uprz. gal. Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi we Lwowie przeciw spadkobiercom Katarzyny Zahrynowskiej a to: Wasylowi, Iwanowi, Warwarze, Handzi, Doci, Hafii Zahrynowskim i Maryi Wojedenik pto 11 rat po 11 złr. 77 ct. i 169 złr. 23 ct. aw. zpn. przymusową licytacyę realności dłużników w Chlebiczynie polnym powiatu Sniatyn pod lk. 85 wyk. hip. 205 i 206 objętych ciała tabularne stanowiących na 1467 złr. wa. oszacowanych na dniach 16 grudnia 1890 i 20 stycznia 1891 w sądzie o godz. 10 przed południem odbyć się mającą, a to na pierwszym terminie za cenę szacunkową. na drugim także niżej ceny.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i bliższe warunki w registraturze tusąd. do przejrzenia.

Wadyum 10 prc. od ceny wywołania każdej z powyższych realności.

Zabłotów, dnia 20 września 1890.

L. 6671 (7874 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie ogłasza w sprawie Mojżesza Gutharz przeciw masie nieobjętej Iwana Oreńezuka, pto 43 złr. zpn. przymusową licytacyę realności dłużnika w Trójcy powiatu Sniatyn pod lk. 177 wyk. hip. 310 Trójca objętej, ciało tabularne stanowiącej, na 250 złr. oszacowanej na dniach 16 grudnia 1890 i 20 stycznia 1891 w Sądzie o godz. 10 przed połud. odbyć się mającą, a to na pierwszym terminie za cenę szacunkową, na drugim także niżej ceny.

Akt oszacowania wyciąg hipot. i bliższe warunki w registraturze tusądowej do przejrzenia.

Wadyum 25 złr.

Zabłotów, 20 września 1890.

L. 6361 (7901 2—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godź. 10 rano w dniach 16 grudnia 1890 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 20 stycznia 1891 nawet poniżej takowej, licytacya 44/80 części realności 303 według wyk hip. 93 gminy Brzozów Maryanny Rogowskiej 2-o Lewickiej własnych na rzecz Jakóba Scherza pto. 64 zł. 50 ct. zpn,

Cena wywołania 320 zł.

Wadyum 32 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Kuratorem nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli dr. Festenburga adwokata w Brzozowie ustanowiono.

Brzozów, dnia 21 października 1890.

L. 12599 (7900 2—3)

Ogłaszam niniejszem, że na dniu 12 grudnia 1890 o godzinie 10 rano sprzedam przez publiczną licytacyę najwięcej ofiarującemu za gotową zaraz zapłatę wierzytelności do masy rozbiorowej Wolfa Fleischmana należące, a jeszcze nieściągnięte, bez poręczenia jednak za ich należność i ściągalność.

Sambor, 12 listopada 1890.

Komisarz konkursowy.

L. 5411 (7848 2—3)

W dniach 3 lutego i 5 marca 1891 o godz. 10 rano odbędzie się w tutejszym Sądzie przymusowa sprzedaż realności pod lk. 19 w Zdoni położonej wedle wykazu hipitecznego l. 19 księgi gruntowej gminy Zdonia spadkobierców śp. Antoniego Skwarły własnej na rzecz galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego w likwidacyi o 300 zł. zpn.

Cena wywołania 1200 zł.

Wadyum 120 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono dr. Bartmana w Wojniczu.

Wojnicz, 22 listopada 1890.

L. 9027 (7844 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Łancucie w kwocie 109 zł. 24 ct. odbędzie się dnia 9 stycznia i 10 lutego 1891 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności wedle whl. 131 Jana i Franciszki Tryczyńskich własnej.

Cena wywołania 500 zł.

Wadyum 50 zł.

Resztę warunków przejrześ można w tutejszej registraturze.

Leżajsk, 16 października 1890.

L. 5717 (7919 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Cieszanowie ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Chai Biny 2 im. Sprung przeciw nieobjętej masie spadkowej Mojżesza Sprunga pto 135 złr. aw. odbędzie się na dniu 10 grudnia i na dniu 19 stycznia 1891 każdym razem o godz. 10 rano na drugim terminie także poniżej ceny szacunkowej w zabudowaniu sądowem publiczna sprzedaż ciała hipot. l. wh. 977 ks. gr. gminy Cieszanów objętego.

Cena szacunkowa wynosi 100 złr.

Wadyum 10 złr.

Kuratorem dla wierzycieli z miejsca pobytu niewiadomych ustanowiono p. Jana Strzeleckiego z Cieszanowa

Akt oszacowania wyciąg hipot. i warunki licytacyjne mogą być w tusąd. registraturze przejrzane.

Cieszanów, 26 sierpnia 1890.

L. 28289 (7834 3—3)

C. k. Sąd powiatowy m. del. w Przemyślu podaje do powszechnej wiadomości że w sprawie egzekucyjnej Edwarda Gottlieba przeciw Abrahamowi Naissowi o 3000 zł. aw. zpn. wyznaczony 2-im termin licytacyjny celem sprzedaży publicznej realności egzekuta własnej na dzień 13 grudnia 1890 jako na dzień sobotni przypadający został odwołany i celem przeprowadzenia drugo terminu wyznaczony został ponowny termin na dzień 9 stycznia 1891.

O czem chęć kupna mających zawiadamiam, iż sprzedaż odbędzie się pod warunkami w edykcie z dnia 31 lipca 1890 wyszczególnionymi,

Przemyśl, 25 listopada 1890.

L. 5365 (7841 3—3)

W dniach 12 grudnia 1890 i 30 stycznia 1091 każdą razą o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym c. k. Sądzie przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności w księdze gruntowej dla gminy katastralnej Bohorodczany Stare na imię dłużnika Mikołaja Dydycza syna Józefa zapisanej wykazem hipotecznym l 801 objętej w Bohorodczanach starych pod nr. d. 141 położonej w celu ściągnięcia 100 zł. aw. względnie 98 zł. aw z pn. na rzecz c. k. uprz. gal. Zakładu kred. włościańskiego w likwidacyi we Lwowie.

Cena szacunkowa wynosi 200 zł.

Wadyum 20 zł. aw

Gdyby nie można osiągnąć ceny szacunkowej realność powyższa na ostatnim terminie także poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół oszacowania tej realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Z c. k. Sądu powiatowego

Bohorodczany, 25 września 1890.

L. 52051 (7881)

Celem wydzierżawienia prawa poboru myta na niżej wyszczególnionych stacyach mytniczych w tarnopolskim okręgu skarbowym na przeciąg jednego roku t. j. na czas od 1 stycznia 1891 do końca grudnia 1891 rozpisuje się niniejszem pod warunkami zawartemi w ogłoszeniu wysokiej c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie z dnia 2 września 1890 l. 63450 publiczną licytacyę, która odbędzie się w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnopolu podług następującego przeglądu.

| Liczba porządk. | Nazwa | | pozycye taryfy | | Cena wywołania na jeden rok w walucie austr. | | Licytacya odbędzie się od godziny 8 do 12 przed połud dnia |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | stacyi mytniczej i rodzaj tejże | gościńca | myto drogowe za kilometrów | myto mostowe podług klasy | | | |
| | do wydzierżawienia na 1. rok 1891 | | | | złr. | ct. | |
| 1 | Zagrobela myto drogowe, | podolski | 16 | — | 1103 | — | 17 grudnia 1890 |
| 2 | Mszaniec myto drogowe, | dtto. | 16 | — | 744 | 60 | |
| 3 | Potutory myto drogowe i mostowe, | Brezański | 8 | II. | 1517 | 50 | |
| 4 | Podhajce myto drogowe i mostowe, | dtto. | 24 | I. | 1692 | 92 | |
| 5 | Dobrowody myto drogowe i mostowe, | dtto. | 16 | II. | 1512 | 32 | |
| 6 | Czartorya myto drogowe i mostow. | podolski | 16 | II. | 6095 | 20 | 18 grudnia 1890 |
| 7 | Krowinka myto drogowe i mostowe, | dtto. | 16 | II. | 3291 | — | dtto. |
| 8 | Czortków myto drogowe i mostowe, | dtto. | 16 | II. | 5325 | — | dtto. |

Kto chce brać udział w licytacyi ma złożyć przed rozpoczęciem licytacyi na ręce komisyi licytacyjnej tytułem tymczasowej kaucyi (Wadyum) kwotę która się równa szóstej części przypadającej na jeden rok ceny wywołanej.

Pisemne oferty zaopatrzoue w powyższe wadyum mają być wniesione do c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnopolu najpóźniej do 2 godziny po południu dnia ustną licytacyę poprzedzającego.

Konkretalne nadaże tak ustne jakoteż pisemne są bezwarunkowo wykluczone.

Bliższe warunki licytacyi mogą być udzielone w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnopolu w godzinach urzędowych.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu.

Tarnopol, dnia 5 grudnia 1890.

L. 40824 (7927)

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu w Krakowie rozpisuje trzecią licytacyę celem wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od mięsa i wina w niżej pomienionych okręgach dzierzawnych na rok 1891 a warunkowo na rok 1892 i 1893 lub bezwarunkowo na trzy lata tj. od 1 stycznia 1891 do końca grudnia 1893.

Oferty pisemne zaopatrzone w 10 prc. wadyum mogą być wniesione do rąk naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Krakowie najdalej do 2 godziny po południu poprzedzającego dzień licytacyi.

Warunki licytacyi jakoteż wykaz miejscowości należących do niżej poszczególnionych okręgów dzierżawnych można przejrzeć w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Krakowie i w c. k. Nadzorach straży skarbowej krakowskiego okręgu skarbowego.

Kwity kasowe opiewające na kaucye lub wadya dzierżaw podatku konsumcyjnego jeszcze nieukończonych jako wadyum przy licytacyi przyjmowane nie będą.

| L. porządkowa | Okręg dzierżawny | od mięsa | | | | od wina | | | | Licytacya ustna odbędzie się w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Krakowie |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | | cena wywołania | | 10 prc. wadyum | | cena wywołania | | 10 prc. wadyum | | |
| | | złr. | ct. | złr. | ct | złr. | ct. | złr. | ct | |
| 1 | Bestwina | 517 | — | 52 | — | — | — | — | — | dnia 22 grudnia 1890 od godziny 9 rano do 12 w południe |
| 2 | Oświęcim | 6401 | — | 641 | — | — | — | — | — | |
| 3 | Chrzanów | 8531 | — | 854 | — | — | — | — | — | |
| 4 | Sucha | — | — | — | — | 330 | — | 33 | — | |
| 5 | Zator | 3000 | — | 300 | — | — | — | — | — | |

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu.

Kraków, dnia 4 grudnia 1890

L. 9472 (7867 3—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 15 grudnia 1890 tylko powyżej lub za cenę szacunkową, zaś dnia 15 stycznia 1891 nawet poniżej takowej jednak nie niżej 1/3 części ceny wywołania, licytacya realności według wyk. hip. l. 400 księgi gruntowej gminy Łahodów Mikołaja Snieżyk i Agnieszki Snieżyk urodzonej Harasyniak, zaś wedle wyk. hip. l. 116 i 117 tejże gminy Ilka Korczowskiego własnych na rzecz Banku krajowego we Lwowie pto. 426 zł. 35 ct. zpn.

Cena wywołania dla każdej realności z osobna; dla realności wykaz hip. l. 400 533 zł. dla realności wykazem hip. l. 116 390 zł. dla realności wykazem hip. l. 117 205 zł.

Wadyum 53 zł. 30 ct. — 39 zł. — 20 zł. 50 ct.

Resztę warunków i wyciągi tabularne wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem p. Szymona Czestyńskiego z Glinian.

C. k. Sąd powiatowy.

Gliniany, dnia 30 paździeruika 1890.

L. 11165 (7850 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kamionce str. ogłasza, że w skutek dezwy c. k. Sądu krajowego we Lwowie z dnia 12 października 1889 l. 39959 celem zaspokojenia zaległych 6 rat 63 zł. 90 ct aw. zpn. z pożyczki przez Józefa Reh w sumie 1500 zł. w c. k. uprzyw. galic. banku hipotecznym we Lwowie zaciągniętej, przeprowadzi dnia 15 stycznia 1891 i dnia 20 lutego 1891 każdym razem o godzinie 10 rano w tusądowem zabudowaniu w drodze publicznego przetargu przymusową sprzedaż realności dłużnika Józefa Reh własnej whl. 301 ks. gr. gminy Kamionka str. objętej.

Na pierwszym terminie zostanie ta realność tylko za lub wyżej ceny wywołania na drugim także niżej tej ceny jednak nie niżej 1/3 części takowej sprzedana.

Cena wywołania 4000 zł.

Wadyum 400 zł. wa.

Bliższe warunki, akt opisania i wyciąg hipoteczny można w tusądowej registraturze przejrzeć.

Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanowiony kuratorem dr. Krówczyński adwokat w Kamionce strumiłowej.

Kamionka 15 listopada 1890.

L. 29045 (7928)

Celem wydzierżawienia prawa poboru myta drogowego i mostowogo, względnie tylko mostowego lub drogowego na poniżej podanych stacyach rządowych na jeden rok 1891 tj. od 1 stycznia 1891 do końca grudnia 1891 odbędzie się w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Samborze, w dniu 18 grudnia 1890 pod warunkami w rozporządzeniu Wysokiej c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu z dnia 2 września 1890 l. 63450 poszczególnionymi Vta publiczna licytacya.

Oferty pisemne zaopatrzone być muszą w wadyum w wysokości 1/6 części ceny wywołania, zapieczętowane i do tut. c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu na ręce Naczelnika do 2 godziny po południu dnia 17 grudnia 1890 wniesione.

O bliższych warunkach licytacyjnych wywiedzieć się można tak w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Samborże, jak i w c. k. Nadzorach straży skarbowej do Samborskiego powiatu należących.

| L. porząd. | Nazwa stacyj mytniczych. | Rodzaj myta | Cena wywołania | |
|---|---|---|---|---|
| | | | złr. | ct. |
| 1 | Gaje wyżne | mostowe - drogowe | 1720 | — |
| 2 | Koniuszki | „ „ | 2140 | — |
| 3 | Synowódzko wyżne | „ „ | 3372 | 17 |
| 4 | Stryj Nr. I. | mostowe | 11.250 | 72 |
| 5 | Stryj Nr. II. | drogowe | 4426 | — |
| 6 | Błonie | „ | 1610 | — |
| 7 | Wolic | „ | 1275 | — |

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu.
Sambor, dnia 4 grudnia 1890.

L. 2393 (7849 1—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano dnia 28 stycznia 1891 poniżej ceny szacunkowej, relicytacya realności l. 20 w Siołku t. j. całej wyk. hip. nr. 26 ks. gr. Siołka objętej realności tudzież jednej niewydzielonej połowy posiadłości wyk. hip. nr. 1 tej księgi objętej Mikołaja Dalanowskiego własnej, na rzecz c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie pto 200 zł. zpn.

Cena wywołania 400 zł.

Wadyum 40 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem p. Wincentego Czechowicza w Wojniłowie.

Wojniłów, 6 czerwa 1890.

L. 3041 (7840 1—3)

W dniach 27 lutego i 3 kwietnia 1891 odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod nk. 48 recte 16 w Kamienicy dolnej położonej wyk. hip. l. 62 księgi gr. tejże gminy objętej dłużnika Ignacego Kuli własnej na zaspokojenie pretensyi fundacyi stypendyjnej śp. Leona Boznańskiego 300 zł. austr. wal. zprzyn.

Cena wywołania 680 zł. austr. wal.

Wadyum 68 zł. wal. austr.

Bliższe warunki do przejrzenia w sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.
Brzostek, dnia 8 listopada 1890.

# Kuratele.

L. 15932 (7846 2—3)

Stefan Czubaty z Kleszczówny uznany marnotrawcą, kuratorem dlań ustanowiono Stefana Krzywieckiego z Kleszczówny.

C. k. Sąd powiatowy.
Rohatyn, dnia 17 listopada 1890.

L. 5219 (7845 2—3)

Na podstawie uchwały c. k. Sądu obwodowego w Tarnopolu z dnia 18 października 1890 l. 15569 zostaje Jan Zając rolnik z Klebanówki marnotrawcą uznany a Michał Szewczuk kuratorem tegoż mianowany.

C. k. Sąd powiatowy.
Nowesioło, dnia 1 listopada 1890.

# Konkursa.

L. 2098 (7884 2—3)

Przy c. k. Sądzie obwodowym w Jaśle opróżnioną została posada lekarza więziennego z wynagrodzeniem rocznem w kwocie 200 zł. tudzież dodatkiem w kwocie 50 zł. za pełnienie obowiązków chirurga.

Podania o tę posadę przy dołączeniu dyplomu doktora wszech nauk lekarskich, wnieść należy w dniach 14 licząc od dnia trzeciego ogłoszenia w Gazecie Lwowskiej do Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Jaśle.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.
Jasło, 4 grudnia 1890.

L. 42987 (7914 1—3)

Konkurs na posady ekspedyentów:

a) przy c. k. urzędzie pocztowym w Kobierzynie powiat Wieliczka za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 złr.

z płacą rocznych 100 złr.
ryczałtu kancelaryjnego 20 złr. i
wynagrodzenia 300 zł. za
codzienne jazdy posłańcze między Kobierzynem a Podgórzem.

b) w Dzurynie w powiecie Czortkowskim za kontranktem służbowym i kaucyą w kwocie 300 złr.

z płacą rocznych 300 złr.
ryczałtu kancelaryjnego 80 złr. i
wynagrodzeniem 300 złr.
na posłańca pieszego cztery razy codziennie do dworca koleji żelaznej tamże i

c) w Bilczu złotem w powiecie Borszczowskim za kontraktem służbowym i kaucyą 200 złr.

z płacą rocznych 150 złr.
ryczałtu kancelaryjnego 40 złr. i
wynagrodzeniem 450 złr.
za codzienną jazdę posłańczą do Jezierzan i napowrót.

Podania należy wnieść najpóźniej do 22 grudnia b. r. w c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 5 grudnia 1890.

# Księgi gruntowe.

L. 169 (7863)

Komisya hypoteczna przy Prezydyum c. k. sądu obwodowego Samborskiego ogłasza, iż arkusze posiadania wraz z aktami, dotyczącemi założenia nowej księgi gruntowej dla gmin katastralnych 1) Wołoska wieś z miejscowością Nowy Babilon 2) Kamionka 3) Sukiel i 4) Brzaza powiatu sądowego Bolechowskiego złożone zostały w sądzie powiatowym w Bolechowie do powszechnego przejrzenia.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą ustnie lub pisemnie w c. k. sądzie pow. w Bolechowie do dnia 20 grudnia 1890.

Sambor, 1 grudnia 1890.

# Wyroki prasowe.

L. 21150 (7925)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy karny orzekł na mocy §§. 489 i 493 sp. k. i §. 37 u. pr. że treść broszury „Ernest T. Breiter“ pod tytułem Społeczeństwo galicyjskie szkice krytyczne i programowe część II. Lwów 1890“ zawiera znamiona zbrodni z §. 65 uk. i występku z §. 302 uk. l. V. ustawy z 17 grudnia 1862 dzpp. u. z 1863 zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Dyrekcyę policyi konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.

C. k. Sąd krajowy karny.
Lwów, dnia 30 listopada 1890.

L. 22041 (7891)

C. k. Sąd krajowy karny w Krakowie jako prasowy, na wniosek c. k. Prokuratoryi państwa w myśl §. 493 pk. orzeka że artykuł wstępny w nr. 273 dziennika Nowej Reformy z dnia 27 listopada 1890 poczynający się od słów „Minął nareszcie dzień wyborów“ a kończący się słowy „który stanowi przyszłość narodu“ zawiera w swej treści znamiona występków z §§. 300 i 302 uk.

Rozszerzanie tego numeru Nowej Reformy zostało zakazanem.

Kraków, dnia 3 grudnia 1890.

Zl. 279 (7856)

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Bozen hat mit dem Erkenntnisse vom 29 October 1890 Z. 4010, die Weiterverbreitung der Nr 86 der Zeitschrift: „Tiroler Volksblatt“ vom 25 October 1890 wegen des Artikels „Tiroler Landtag“ (Originalbericht) nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnisse vom 29 October 1890, Z. 10944 die Weiterverbreitung der Nr. 45 der in Pilsen erscheinenden Zeitschrift: „Pilsner Reform“ vom 6 November 1890 wegen des Artikels: „Officiöse Albernheiten“ nach § 491 St. G. und Art. V des Gesetzes vom 17 December 1862, R. G. Bl. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Böhm.-Leipa hat mit dem Erkenntnisse vom 22 November 1890 Z. 7023, die Weiterverbreitung der Nr. 93 der in Böhm.-Leipa erscheinenden Zeitschrift: „Deutsche Leipaer Zeitung“ vom 19 November 1890 wegen der Artikel 1. „Volkesstimme ist Gottesstimme“ und 2. „Confiscation“ ad 1 nach §. 302 und ad 2 nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Böhm.-Leipa hat mit dem Erkenntnisse vom 19 November 1890, Z. 6921, die Weiterverbreitung der Zeitschrift: „Altkatholisches Volksblatt“, Beiblatt zur „Abwehr“ vom 12 November 1890 wegen der Artikel 1. „Was die Jesuiten lehren“ und 2. „Briefkasten. Herrn W. C. Aussig“ ad 1 nach § 302 und ad 2 nach §. 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Böhm.-Leipa hat mit dem Erkenntnisse vom 19 November 1890, Z. 6934, die Weiterverbreitung der Nr. 92 der in Böhm.-Leipa erscheinenden Zeitschrift: „Deutsche Leipaer Zeitung“ vom 15 November 1890 wegen des Artikels „Ist die Inquisition wieder erstanden“ nach § 302 St. G. und Art. VIII des Gesetzes vom 17 December 1862 Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863 verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Böhm.-Leipa hat mit dem Erkenntnisse vom 15 November 1890, Z. 6861 die Weiterverbreitung der Nr. 91 der Zeitschrift: „Abwehr“ vom 12 November 1890 wegen des Artikels: „Eine hochwichtige Preßfrage“ nach §. 300 St. G. verboten.

Zl. 280 (7878)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Laibach hat mit dem Erkenntnisse vom 25 October 1890 Z. 9262 die Weiterverbreitung der Nr. 244 der in Laibach erscheinenden Zeitschrift: „Slovenec„ vom 23 October 1890 wegen des Artikels: „Iz isterskega deželnega zbora“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 23 November 1890, Z. 27917, die Weiterverbreitung der Nr. 305 der in Prag erscheinenden Zeitschrift: „Narodni Listy“ (Nachmittagsausgabe) vom 5 November 1890 wegen des Artikels: „O ces kem dustojniku“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 6 November 1890, Z. 27496, die Weiterverbreitung der Nr. 45 der in Prag erscheinenden Zeitschrift: „Sipy“ vom 1 November 1890 wegen der Artikel: 1. „Po te face .. 2. Samalovi . 3. Samal by mel 4. Odporne 5. Ani na . . 6. Oc że kdyby . . „nach §. 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 14 November 1890, Z. 28475 die Weiterverbreitung der Nr. 311 der in Prag erscheinenden Zeitschrift: „Narodni listy“ (Nachmittagsausgabe) vom 11 November 1890 wegen des Feuilletons: „Pan rada nach §. 63 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnisse vom 12 November 1890, Z. 9460, die Weiterverbreitung der Nr. 89 der in Tetschen erscheinenden Zeitschrift: „Tetschen-Bodenbacher Zeitung“ vom 8. November 1890 wegen des Artikels: „Ueber das Schicksal des Johann Orth“ nach §. 64 St. G. verboten.

# Rozmaite obwieszczenia.

L. 12000 (7892 2—3)

W tutejszym Sądzie powiatowym wytoczyło Towarzystwo zaliczkowe w Gorlicach pod dniem 24 października 1890 l. 12000 pozew ustny przeciw Anieli Małujowej imieniem własnem i małoletniej Florentyny Małujówny niewiadomej z życia i miejsca pobytu Maryi z Małujów Borkowskiej, Zofii Matyldzie 2 im Małujównie i Wiktorowi Marszałkiewiczowi o wykreślenie prawa zastawu dla sumy 2000 zł. wa. zpn. z karty ciężarów realności pod nk. 367 w Gorlicach lhw. 269 objętej na który termin w tut Sądzie na dzień 19 grudnia 1890 godzinę 9 rano wyznaczono, a dla niewiadomej z życia i miejsca pobytu Maryi z Małujów Borkowskiej kuratorem adw. dr. Radomyskiego z Gorlic ustanowiono.

Wzywa się przeto Maryę z Małujów Borkowską, aby zamianowanemu kuratorowi przed terminem udzieliła informacyi lub innego pełnomocnika do obrony swoich praw sobie obrała, gdyż w przeciwnym razie, możliwe szkodliwe następstwa sobie przypisać będzie musiała.

C. k. Sąd powiatowy.
Gorlice 4 listopada, 1890.

L. 50281 (7876 2—3)

OGŁOSZENIE.

W myśl uchwały sejmowej z dnia 21 listopada 1890 otwarty będzie z dniem 1 stycznia 1891 przy krajowem biurze melioracyjnem we Lwowie trzyletni kurs praktyczny dla wykształcenia dozorców melioracyjnych. Nauka teoretyczna odbywać się będzie na tym kursie przez 4 miesiące zimowe, nauka zaś praktyczna przy robotach w polu przez 8 miesięcy letnich.

W ciągu czteromiesięcznaj nauki teoretycznej otrzymają uczniowie stypendyum miesięczne w kwocie dwudziestu pięciu (25) złotych w. a., przy robotach zaś w polu odpowiednie wynagrodzenie z funduszów regulacyjnych, lub od właścicieli gruntów, które im w zupełności zabezpieczy utrzymanie w czasie całego kursu trzyletniego.

Starający się o przyjęcie na kurs melioracyjny winni wnieść najdalej do 20. grudnia 1890 do Wydziału krajowego podanie, które mają sami ułożyć i własnoręcznie napisać, oraz wykazać się:

1. że ukończyli z dobrym postępem szkołę ludową;

2. że władają w mowie i piśmie językiem polskim;

3. że ukończyli przynajmiej 18-ty rok życia;

4. że są zdrowi i silnej budowy ciała, oraz zachowanie się ich jest moralne i nienaganne;

5. wreszcie na wypadek niepełnoletności, że rodzice lub opiekunowie zezwalają im na wybór tego zawodu.

Wysłużeni podoficerowie ces. i król. korpusów technicznych (i inżynieryi, artyleryi i pionierów), którzy się wykażą dobrą listą kwalifikacyjną ze strony swoich pułków, mają pierwszeństwo przed innymi kandydatami.

We Lwowie dnia 2. grudnia 1890.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Grott w. r.

L. 19522 (7858 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie ustanawia w sprawie egzekucyjnej Leona Cybulskiego jako cessyonaryusa Stanisława Stojowskiego przeciwko spadkobiercom Andrzeja Nowakowskiego, względnie w sprawie ekstrykacyjnej ceny kupna połowy realności pod n. kons. 20 w Tarnowie na Zawalu położonej dla niewiadomych z miejsca pobytu spadkobierców Andrzeja Nowakowskiego mianowicie Karola Nowakowskiego, Maryanny z Nowakowskich Krajewskiej, Maryanny z Nowakowskich Jaworskiej, Agnieszki Nowakowskiej, Ignacego Nowakowskiego, Józefy Nowakowskiej tudzież dla niewiadomych z miejsca pobytu spadkobierców Antoniego Bajera a mianowicie Ewy Bajer i Heleny Bajer kuratorem adw. dr. Biegańskiego, tegoż substytutem adw. dr. Steca i zawiadamia o tem nieobecnych niniejszym edyktem.

Tarnów, dnia 27 listopada 1890.

(L. 12576 7870 2—3)

Zawiadamia się niewiadomego z życia i miejsca pobytu Michała Frankiewicza, że w sporze drobiazgowym gminnej kasy pożyczkowej w Machowie przeciw niemu i spóln. pto. 30 złr. zpn. ustanowiono dla niego kuratorem ad actum Wawrzeńca Niezgodę i termin do rozprawy drobiazgowej na 18 grudnia 1890 o 8 rano wyznaczono.

Wzywa się go zatem, ażeby się z ustanowionym dla niego kuratorem porozumiał lub innego zastępcę sądowi przedstawił.

C. k sąd powiatowy
Tarnobrzeg, 13 listopada 1890.

(L. 27216 7824 3—3)

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że pan Józef Kapko c. k. notaryusz w Niemirowie w skutek przyzwolonego reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 9 października 1890 l. 19153 przeniesienia go na urząd c. k. notaryusza w Lubaczowie z dniem 6 grudnia 1890 urzędowanie w Lubaczowie obejmuje.

C. k. wyższy sąd krajowy.

Lwów, 29 listopada 1890.

---

L, 10300 (7816 2—3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejca pobytu Józefa Goldsteina, że w sprawie jego przeciw Stanisławowi Piękosławi pto. 50 zł. aw. zpn w celu doręczenia im ts. wyroku z 25 września 1890 l. 3352 ustanowionym został dla niego kuratorem ad actum p. dr. Feliks Czajkowski adw. kraj. w Krośnie.

Wzywa się więc Józefa Goldsteina, aby środki ku obronie jego praw służyć mogące ustanowionemu kuratorowi doniósł lub kogo innego do zastępstwa swego upoważnił ileżo skutki zaniedbania obrony sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.

Krosno, dnia 30 października 1890.

---

(L. 10843 7810 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze w sprawie Karola Barańskiego, przeciw z życia i miejsca pobytu niewiadomym dr. Józefowi Fałęckiemu, Konstantynie z Fałęckich Koreckiej, Helenie z Fałęckich Ostrzeszewiczowej i Nikodemowi Fałęckiemu o wykreślenie obowiązku wynagrodzenia szkód, powstać mogących z niedopełnienia obowiązków kontraktu dzierżawy i kupna dóbr Chłopczyce zaintabulowanego w stanie biernym praw dzierżawy i prawa niesprzedawania i nieobciążania tych dóbr zahipotekowanych w wykazie hip. l. 550 z poz. C 2, 6, 97, zawiadamia pozwanych, że ustanowił im kuratora w osobie adwokata dr Karola Pawlińskiego ze substytucyą p. adwokata dr. Feliksa Nankego i że temuż kuratorowi pozew do wniesienia obrony w przeciągu dni 90 doręczył. Pozwani mają zatem dostarczyć kuratorowi potrzebnych do obrony środków, lub innego pełnomocnika ustanowić i otem sądowi donieść, inaczej bowiem sami sobie możliwie niekorzystne skutki przypisać będą musieli.

Sambor, 7 października 1890.

---

L. 8661 (7833 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Złoczowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomą Rozę Nemrower spadkobierczynię Jakóba Rozena a w razie jej śmierci jej nieznanych spadkobierców, iż z powodu wniesionego przeciw pierwszej względnie i ostatnim w tut. sądzie pod dniem 30 października 1890 l. 8661 przez Paisacha Brauna pozwu o uznanie prawa własności do połowy ciała hipot. wyk. hip. l. 25 gl. ks. gm. kat. Złoczowa objętego dotąd na imię Jakóba Rozena zapisanego, celem zastępowania pozwanej względnie jej spadkobierców w przeprowadzić się mającym sporze na jej koszt i niebezpieczeństwo kuratorem tut. adw. dr. p Wittlin z dodaniem mu na zastępcę adw. dr. p. Kaflińskiego ustanowionym został.

Wzywa się przeto pozwaną, a względnie jej spadkobierców, aby się do ustanowionego kuratora zgłosili i jemu swe środki obrończe podali, gdyż w przeciwnym razie wynikłe złe skutki sobie samym przypisać będą musieli.

Złoczów, dnia 8 listopada 1890.

---

L. 10773 (7809 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Alojzego Nepomucena Nowickiego, że Karol Barański wytoezył przeciw niemu spór o extabulowanie prawa dzierżawy dóbr Chłopczyce, w skutek czego ustanowiono mu kuratora w osobie adw. dr. Pawlińskiego z substytucyą p' adw. dr. Nankego, któremu pozew do odpowiedzi w przeciągu dni 90 doręczono.

Wzywa się zatem Alojzego Nepomucena Nowickiego, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebnych do obrony środków udzielił lub innego pełnomocnika ustanowił i o tem sądowi doniósł inaczej bowiem wynikające ze zaniedbania skutki sam sobie przypisze.

Sambor, 30 września 1890.

---

L. 12274 (7851 2—3)

Vom k. k. Kreis- als Handelsgerichte zu Reichenberg wird über Einschreiten des Josef Thomas Privaten in Reichenberg depr. 20 September 1890 Z. 11131 beziehungsweise vom 19 Oktober 1890 Zl. 12274 zu Handen des Adolf Baron öffentlichen Gesellschafter der Firma J. Barons Söhne Tuchhandlung in Lemberg, der Jetti Menkes geb. Baron, Tuchkaufmannes Gattin in Lemberg und der Chane Goldmann geb. Baron in Lemberg wegen deren unbekannten Aufenthaltes behufs Annahme des Klage des Josef Thomas vom 9 Juni 1890 Zl. 6857 auf Zahlung von 450 fl. und des hieruber erlassenen Bescheides sowie zur Annahme aller, auch in anderen Angelegenheiten an dieselben ergehenden hiergerichtl Erledigungen, ein Curator ad actum zur Wahrung ihrer Rechte und Vertretung derselben in dieser Rechtssache in der Person des Herrn J. U, dr. Schulhof in Reichenberg aufgestellt.

Hievon werden Adolf Baron, Jetti Menkes und Chane Goldmann mit dem Bemerken in Kenntniss gesetzt, dem genanten Curator ihre Rechtsbehelfe zu übergeben oder einen anderen Sachwalter zu bestellen und anher namhaft zu machen, widrigens sich die selben die aus dieser Verabsäumung etwa entstehenden nachtheiligen Folgen selbst zu zuschreiben haben würden.

Reichenberg, am 24 Oktober 1890.

---

L. 42040 (7853 2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wzywa wszystkich tych, którzyby wrzekomo zgubioną obligacyę indemnizacyjną Galicyi zachodniej l. 1158 na 1000 złr. m. k. opiawającą z kuponami z których pierwszy dnia 1 listopada 1890 jest płatny posiadali ażeby, w przeciągu roku sześciu tygodni i 3 dni, licząc od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu jaki w urzędowym dzienniku „Gazeta lwowska“ umieszczonym zostanie tudzież prawa swe do takowej wykazali, ile że wrazie przeciwnym, powyższa obligacya na żądanie strony interesowanej za umorzoną uznana zostanie.

We Lwowie, dnia 4 paździer. 1890.

---

M. 48288 (7852 2—3)

C. k, Sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie wzywa posiadacza rzekomo skradzionej książeczki galic kasy oszczędności we Lwowie nr- 78738 opiewającej na imię „Sara Fries„ której stan z dniem 1 lipca 1890 wynosił 184 złr. 27 ct. aw. by w ciągu sześciu miesięcy licząc od dnia trzeciego ogłoszenia edyktem w urzędowej „Gazecie lwowskiej“ opisaną wyżej książeczkę galic. kasy oszczędności tem pewniej złożyli i swe mniemane prawa wykazali, gdyż w przeciwnym razie takowa za nieważną i umorzoną zostanie uznaną.

We Lwowie, 15 listopada 1800.

---

(L. 21672 7859 2—3)

C. k. Sąd obwodowy nstanawia w skutek żądania Lei Licht, wkyreślenia ze stanu biernego realności whl. 388 ks. gr. Tarnów, prenotacyi ciążącego tamże na rzecz Emanuela Granichstättena, prawa zastawu dla sumy 100 złr k. m. dla nieobecnego Emanuela Granichstättena, kuratorem adwokata dr. Szancera, tegoż substytutem adwokata dr. Biegańskiego i zawia damia o tem nieobecnego niniejszym edyktem.

Tarnów, dnia 27 listopada 1890.

---

L. 6757 (7842 2—3)

Zawiadamia się niewiadomych z pobytu Schyję i Izaka Goldbergów że rezolucyą z 20 września 1887 l. 5342 i rezolucyę z 13 października 1890 l. 6757 w sprawie egzekucyjnej Cirli Ingber przeciw spadkobiercom b. p. Chaima Goldberga pto 95 zł. aw. zpn. dla Izaaka i Schyji Goldbergów ustanowionemu kuratorowi adw. dr. Sydonowi Friedbergowi doręczono.

C. k Sąd powiatowy.

Dębica, 13 października 1890.

---

L. 6223 (7888 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku podaje do wiadomości nieznanym z życia i miejsca pobytu Karolinie z Majewskich Lubkowskiej,, Ludwice z Majewskich Gawrońskiej, Józefowi Gozdawa Chrószczewskiemu, Teodorowi Chrószczewskiemu, Ignacemu Chrószczewskiemu, Wincentemu Chrószczewskiemu, Aleksandrowi Chrószczewskiemu, Feliksowi Chrószczewskiemu, Antoninie Chrószczewskiej, Józefie Chrószczewskiej, Maryannie Chrószczewskiej, oraz tychże spadkobiercom, że przeciw nim dnia 8 listopada 1890 do l. 6223 wytoczył Adam Pohorecki pozew o wykreślenie ze stanu biernego dóbr Krzywe, Dydnia górna i Dydnia dolna prawa hipoteki dla połowy sumy 3500 złr. aw zpn. tamże wedle wyk. hip. l. 469, 499 i 500 C. C. 2 i C. 2 zaintabulowanego który to pozew uchwałą ts. z dnia dzisiejszego do l. 6223 do postępowania pisemnego i do wniesienia obrony do dni 90 zadekretowanym został.

Dla tych pozwanych ustanowiono kuratora w osobie tut. adw. Dr. Flakewicza.

Wzywa się pozwanych aby Sądowi innego pełnomocnika wymienili albo ustanowionemu kuratorowi informacyi udzielili gdyż złe skutki swego zaniedbania, sami sobie przypisać będą musieli.

Sanok, dnia 20 listopada 1890.

---

L. 9438 (7886 1—3)

C k. Sąd obwodowy w Noywm Sączu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Uschera Weissa, że pod dniem 28 listopada 1890 l. 9438 wytoczył przeciw niemu Isak Müller pozew wekslowy o zapłacenie sumy 75 złr. aw. na który w dniu 29 listopada 1890 l. 9438 nakaz zapłaty wydany został.

Ustanawiając dla Uschera Weissa kuratorem p. adw. Dr. Zielińskiego z substytucyą p. adw. Dr. Barbackiego wzywa się go, aby kuratorowi dostarczył środków obrony lub innego zastępcę Sądowi wskazał gdyż inaczej wynikłe z zaniedbania skutki sobie samemu przypisać będzie mógł.

C. k. Sąd obwodowy

Nowy Sącz, dnia 19 listopada 1890.

---

L. 9481 (7907 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Monasterzyskach zawiadamia niewiadmych z miejsca i pobytu spadkobierców śp. Karola Bako de Hette, byłego właściciela dóbr Monasterzyska, że Józef hr. Młodecki wniósł dnia 26 listopada 1890 do l. 9481 pozew o uznanie go za właściciela złożonej w tus. depozycie kwoty 431 złr. 65 ct zpn. i że termin do sumarycznej rozprawy na dzień 16 stycznia 1891 o godz. 9 rano wyznaczony, a kuratorem pozwanych Wojciech Niewczas z Monasterzysk ustanowionym został.

Wzywa się zatem rzeczonych spadkobierców aby ustanowionemu kuratorowi potrzebnej udzielili informacyi lub innego zastępcę sobie obrali i takowego Sądowi przedstawili gdyż inaczej niepomyślne skutki z zaniedbania wynikające własnej winie przypisać muszą.

C. k. Sąd powiatowy.

Monasterzyska, 30 listopada 1890.

---

L. 19406 (7897 1—3)

C. k. Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że Antoni Furgalski mianowany c. k notaryuszem w Brzostku po wykonaniu w dniu 22 listopada 1890 przysięgi dla c. k. notaryuszy przepisanej, zostaje upoważnionym do objęcia urzędu swego.

Kraków, dnia 2 grudnia 1890.

---

L. 8132 (7896 1—3)

W myśl §. 45 rozporządzenia Ministerstwa sprawiedliwości z 19 lipca 1873 Nr. 152 dz. p. p. oraz 10 lutego 1886 Nr. 24 dz. p. p. ustanawia się na rok 1891 koszta wykonania kary w domach więziennych sądu krajowego krakowskiego tudzież sądów obwodowych w Jaśle, Nowym Sączu, Rzeszowie, Tarnowie i Wadowicach na 29 ct. dziennie od osoby, zaś w aresztach sądów powiatowych okręgu sądu krajowego krakowskiego na 33 ct. okręgu sądu obwodowego Jasielskiego na 31 ct., okręgu sądu obwodowego Nowosądeckiego na 32 ct, okręgu sądu obwodowego Rzeszowskiego na 30 ct., okręgu sądu obwodowego Tarnowskiego na 31 ct., okręgu sądu obwodowego Wadowickiego na 30 ct. dziennie od osoby.

Prezydyum Sądu wyższego

Kraków, 3 grudnia 1890.

---

L. 12340 (7860)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi oznajmia,

1) że Towarzystwo tkaczów w Kosowie stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką zmieniło swą firmę w brzmieniu obecnem na „Towarzystwo tkackie w Kosowie stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“.

2) że towarzystwo to opiera się na zmienionym statucie, uchwalonym na walnem zgromadzeniu, dnia 22 lutego 1890 odbytem.

3) że celem tegoż towarzystwa jest dostarczać członkom materyałów i produktów surowych, potrzebnych im do wyrobu płótna, uskuteczniać wyroby tkackie w swoich własnych warstatach i takowe rozpowszechniać w drodze sprzedaży tudzież pośredniczyć w sprzedaży wyrobów swoich członków.

4) że Dyrekcyę składają: Julian Hejmba, właściciel realności z Manasterska, Jędrzej Pyptiuk, właściciel realności z Manasterska, Stanisław Bursa, aptekarz z Kosowa,

5) że firmę spółki podpisują ważnie dwaj członkowie dyrekcyi.

6) że udział członków w Towarzystwie ustanowiono na 10 zł., i że takowy ma być wpłacony albo naraz albo w ratach miesięcznych najmniej po 50 ct.

7) że ogłoszenia towarzystwa będą ogłaszane w „Gazecie Lwowskiej“.

Kołomyja, 18 października 1890.

---

L. 8134 (7868 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sokołowie zawiadamia nieobecną i z miejsca pobytu niewiadomą Pesslę Süssel, że celem doręczenia jej rezolucyj tutejszo sądowych z dnia 30 maja 1890 l. 6362 i z dnia 12 września 1890 l. 1498 w sprawach spadkowych po Izraelu Herschu Kiselsteinie i Etli Kiselstein wydanych i następujących, ustanowiony został dla niej kuratorem ad actum Hersch Birnbach w Sokołowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Sokołów, 12 listopada 1890.

---

## Doniesienia prywatne.



**Ogłoszenie ponownej i ostatniej licytacyi.**

Gmina Żółtańce powiatu żółkiewskiego sprzedaje **2250 szfuk dębów** materyałowych przez przetarg publiczny drogą ofert pisemnych. Oferty ostemplowane, opieczętowane w wadyum do wysokości 5 prc. ceny oferowanej, zaopatrzone, mają być wniesione do urzędu gminnego najdalej do dnia 23 grudnia 1890 roku do godziny 12 w południe, którego dnia nastąpi otwarcie pisemnych ofert i ogłoszenie tychże. — Bliższe warunki, pod któremi sprzedaż nastąpi, można przejrzeć na miejscu. — Poczta w miejscu. 7929

---

L, 3009 (7915 1—3)

## Ogłoszenie konkursu.

Z początkiem I półrocza 1891 nadane będzie tutejsze miejskie stypendyum o rocznych 150 złr. w. a.

Krawo ubiegania się o takowe mają z pierwszeństwem uczniowie ubodzy urodzeni w Drohobyczu, synowie tutejszych mieszkańców, bez rórnicy wyznania, uczęszczający publicznie z dobrym postępem w naukach i nieskazitelną obyczajnością do zakładów naukowych, technicznych, realnych handlowych, lub sztuk pięknych w kraju lub za granicą, po nich uczniowie powyższych zakładów, którzy początkowo do tutejszego gimnazyum uczęszczali a w końcu uczniowie tutejszego gimnazyum realnego.

Podania wymaganymi dowodami zaopatrzone mają być wniesione za pośrednictwem zwierzchności dotychczasowego Zakładu naukowego w tutejszym Magistracie najdalej do ostatniego grudnia 1890.

Z Magistratu miasta.

Drohobycz. dnia 1 grudnia 1890.

---

(L.1810 7857 3—3)

## Obwieszczenie.

Wydział Rady powiatowej brodzkiej podaje do wiadomości opodatkowanych w powiecie, że budżet powiatowy na rok 1891 i budżeta funduszu powiatowego dróg gminnych, tudzież budowy drogi powiatowej Brody-Założce na rok 1891 zostały w myśl §. 30 ust. o Repr. powiatowej wyłożone w biurze Wydziału do przejrzenia przez opodatkowanych.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Brody, dnia 4 grudnia 1890.

---

L, 1790 (7828 3—3)

## Obwieszczenie.

Celem obsadzenia posady sekretarza przy urzędzie gminnym w Horodence rozpisuje się niniejszem konkurs. Płaca roczna wynosi 600 zł.

W miarę uzdolnienia sekretarza tego może być płaca ta po upływie roku do kwoty 800 zł. podwyższoną.

Ubiegający się o tę posadę mają najpóźniej do 25 grudnia 1890 wnieść do zarządu miasta Horodenki podanie swoje przy dołączeniu metryki urodzenia, świadectw ukończonych szkół i dotychczasowego zatrudnienia.

Posada powyższa nadaną będzie prowizorycznie.

Horodenka, 2 grudnia 1890.

C. k. komisarz rządowy jako kierownik zarządu miasta Horodenki.

Z Drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego L. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber.) Papier z fabryki papieru Fiałkowskich.